



Czwartek, 18 lipca 1968 r.  
Rok XXIII Nr 170 (8715)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Wspólny list do KC KPCz

Jak już informowaliśmy - uczestnicy warszawskiego spotkania przywódców partii i rządów: Ludowej Republiki Bułgarii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich - skierowali wspólny list do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Poniżej podajemy tekst listu:

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII CZECHOSŁOWACJI

Drodzy Towarzysze!  
W imieniu Komitetów Centralnych Partii Komunistycz-

nych i Robotniczych Bułgarii, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego zwracamy się do was z tym listem, podsygnowanym szczerą przyjaźnią, opartą na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu oraz troską o nasze wspólne sprawy, o umocnienie pozycji socjalizmu i bezpieczeństwa socjalistycznej wspólnoty narodów.

Niepokoje nas głęboko rozwiły wydarzeń w naszym kraju. Wspierana przez imperializm ofensywa reakcji przeciwko waszej partii i podstawom ustroju społecznego CSRS, w naszym głębokim przekonaniu zagraża zepchnięciu waszego kraju z drogi socjalizmu, a zatem godzi w interesy całego systemu socjalistycznego.

Tym naszym obawom dawałmy wyraz na spotkaniu w Dreźnie, w czasie szeregu spotkań dwustronnych, a także w listach, które partie nasze skierowały niedawno do Prezydium KC KPCz.

Ostatnio proponowaliśmy Prezydium KC KPCz wspólne spotkanie w dniu 14 lipca br., aby dokonać wymiany informacji i poglądów na sytuację w naszych krajach, w tym również w sprawie rozwoju wydarzeń w Czechosłowacji. Niestety, Prezydium KC KPCz nie wzięło udziału w tym spotkaniu i nie skorzystało z możliwości wspólnej partyjnej dyskusji nad wytworzoną sytuacją. Dlatego uznaliśmy za konieczne przedłożyć wam w tym liście z całą szczerością i otwartością nasze wspólne stanowisko.

Pragniemy, abyście nas dobrze zrozumieli i właściwie ocenili nasze intencje.

Nie było i nie jest naszą intencją ingerowanie w ściśle wewnętrzne sprawy waszej partii i waszego państwa, ani

też naruszanie zasad poszanowania samodzielnosci i równości w stosunkach między komunistycznymi partiami i krajami socjalistycznymi.

Nie występujemy wobec was jako rzecznicy dnia wczorajszego, którzy chcieliby przeszkadzać wam w naprawie błędów i wypaczeń, a w tym również faktów łamania socjalistycznej praworządności, jakie miały miejsce.

Nie mieszkamy się do metod planowania czy zarządzania socjalistyczną gospodarką narodową Czechosłowacji, do waszych poczynań, mających na celu doskonalenie struktury ekonomicznej oraz rozwój socjalistycznej demokracji.

Powitamy z zadowoleniem uregulowanie, na słusznych zasadach braterskiej współpracy, stosunków między Czechosłowacją i Polską.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

### Przewodniczący Rady Państwa u studentów w Soczewce

Wczoraj przybył do ośrodka wypoczynkowego łódzkich studentów w Soczewce przewodniczący Rady Państwa - marszałek M. Spychalski. Do stojącego gościa oczekiwali członkowie wszystkich obozów zlokalizowanych na terenie Mazowsza. M. Spychalski go powitał przewodniczący RN ZSP J. Piątkowski. Następnie wiceprzewodniczący - M. Stańczak - szef sztabu Studentów Lata 68 - złożył meldunek o przebiegu realizacji czynu zjazdowego podjętego przez młodzież akademicką.

Przew. Rady Państwa zwiędził ośrodek i uczestniczył w pokazie jednej z konkurencji studenckiej spartakiady sportów obrotowych, który odbywał się na jeziorze Soczewka. Przed kolacją odbyło się dyskusyjne spotkanie z młodzieżą.

Wczoraj marszałek M. Spychalski wziął udział w uroczystym ognisku, podczas którego wręczył dyplomy i upominki zwycięzcom spartakiady. Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi podarował dostojnemu gościowi obraz, którego autorem jest jeden ze studentów tej uczelni.

Część artystyczną stanowił wczoraj wieczór poezji i piosenki partyzanckiej. (L.W.)

## \* O 3 miesiące i 5 dni skrócono czas budowy \* List załogi kombinatu do W. Gomułki Walcownia slabing Huty im. Lenina przekazana do eksploatacji

Cennym głosem klasy robotniczej w dyskusji przedzjazdowej nazwał premier Józef Cyrankiewicz urochomienie w Hucie im. Lenina na 3 miesiące i 5 dni przed terminem, zgodnie z zobowiązaniami załóg na czesć 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, a następnie - V Zjazdu PZPR, wielkiej walcowni slabing wyposażonej w głównej mierze przez ZSRR.

Przekazana uroczystie 17 bm. walcownia, która rozpoczęła wstępną eksploatację 25 czerwca br., wpływa na dalszy wzrost rangi produkcyjnej i przetwórczej podkrakowskiego kombinatu.

Slabing jest urządzeniem, jakim dysponują dotychczas jedynie ZSRR, NRF i USA. Służy do walcowania bloków stalowych, z których następnie wykonuje się najbardziej uszlachetnione i oplatane w eksporcie wyroby hutnicze.

W dniu swojego święta, bu downiczo, hutnicy i projektanci walcowni gościli członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, Józefa Cyrankiewicza. Przed wejściem do głównego budynku nowej walcowni premier dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej, informującej, że budowa walcowni slabing Huty im. Lenina jako pierwsza w resorcie budownictwa otrzymała tytuł oddziału pracy socjalistycznej.

Kulminacyjnym momentem uroczystości była wspólna konferencja samorzadów robotniczych obu wielkich załóg - hutniczej i budowlanej. Zgromadzeni serdecznie powitali

Józefa Cyrankiewicza, delegację radziecką z zastępcą przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do spraw Współpracy Gospodarczej z Zagranicą - Michaiłem Sulojewem.

Jak wynika z danych przedstawionych przez dyrektorów huty i budowy kombinatu - B. Kolożyńskiego i T. Zerebeckiego, dotychczasowe nakłady na budowę walcowni slabing wyniosły 2,5 mld zł. Przewidywany początkowo na 30 miesięcy cykl inwestycyjny został skrócony o 3 miesiące, a następnie załoga budowlano-montażowa przyspieszyła termin jeszcze o 5 dni. Wpłynęła na to szeroka mobilizacja załogi przez organizację partyjną i związkową wokół ruchu współwzrostu pracy. W trakcie budowy powstało około 80 brygad pracy (A) Dalszy ciąg na str. 2

### Przemówienie J. Cyrankiewicza

Na wstępie premier przekazał zebraniemu na uroczystości i wszystkim załogom wnoszącym Hutę im. Lenina serdeczne gratulacje z okazji zwycięskiej realizacji zobowiązania. Stwierdził on, że skrócenie terminu budowy o 3 miesiące i 5 dni ma duże znaczenie dla gospodarki narodowej.

Słowa podziękowania przekazał J. Cyrankiewicz także naszym wypróbowanym przyjaciołom radzieckim, których dziełem był nie tylko projekt, ale i podstawowa część urządzenia slabing i którzy na co dzień służą radą i pomocą polskiemu załogom. Jak wiadomo, ponad 50 proc. wszystkich urządzeń czynnych dziś w Kombinacie im. Lenina, jest dziełem Związku Radzieckiego.

Warto przypomnieć, że pierwszy zgniatacz budowany po wojnie w Hucie „Bobrek” był zakupiony w Stanach Zjednoczonych. Niestety, nie dotarł on do Polski. Prowadzona u nas polityka dyskryminacji uniemożliwiła wywóz do Polski tego urządzenia. Już wówczas, w rozumieniu niezwykle trudnej sytuacji polskiego hutnictwa, z pomocą przyszedł Związek Radziecki, który dostarczył poza planetę zgniatacz, pracujący obecnie w Hucie „Bobrek”.

Jeśli mówimy o hutnictwie w ogóle, to trzeba powiedzieć, że po 1967 roku w którym Polska Ludowa po raz pierwszy przekroczyła poziom produkcji stali wysokości 10 mln ton, dzięki czemu stanęliśmy w pierwszej dziesiątce światowych producentów stali.

Nowa Huta była pierwszą wielką inwestycją przemysłową, która zapoczątkowała proces industrializacji kraju, a tym samym wzniesienie podstaw socjalizmu. Nowa Huta stała się zarazem symbolem nierozdzielnej łączności Polski i Związku Radzieckiego, albowiem bez pomocy, przyjaźni i współpracy z ZSRR nie byłibyśmy w stanie zoperakować i wykonać tak olbrzymiego zadania.

Tu więc w Nowej Hucie dokonuje się synteza najważniejszych zadań, które stoją przed nami, a które znalazły wyraz w tezach na V Zjazd partii. Bezde to zjazd, który zbiera się z szeregiem doniosłych rocznic: 50-leciem niepodległości II Rzeczypospolitej, 50-leciem powstania KPP, 20-leciem Zjednoczenia ruchu robotniczego - PPR i PPS, a więc 20-leciem PZPR, wreszcie - za rok czterdziestym Polski Ludowej.

Za kilka dni obchodzić będziemy święto lipcowe, Rocznica Manifestu PKWN przypomni nam owe heroiczne początki Polski Ludowej. Odpowiedzialność za losy państwa przeżył masę ludową z klasą robotniczą na czele. Partia robotnicza dysponowała orężem ideał w postaci marksizmu-leninizmu, którego

Wszystko, co tylko porusza się na ziemi. W ten sposób wojska amerykańskie i oddziały ich sojuszników dzień w dzień popełniają w Wietnamie zbrodnie przeciw ludzkości.

Głos zabierali także ambasador DRW Do Phat Quang i p.o. szefa Stałego Przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego Do Hang.

Na zakończenie spotkania, przyjęto oświadczenie, w którym czytamy m. in.: „Wyrażamy w imieniu całego społeczeństwa polskiego nasze głębokie poparcie i pełną solidarność z bohater-skim narodem wietnamskim, walczącym o swa wolność i suwerenność przeciwko brutalnej agresji amerykańskiego imperializmu. Domagamy się natychmiastowego zaprzestania bestialskiego bombardowania terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz zaniechania wszelkich innych działań wojennych ze strony USA w DRW.

(Dalszy ciąg na str. 3)

### FPK proponuje konferencję europejskich partii komunistycznych

Sekretarz generalny FPK, Waldeck Rochet, który powrócił z Moskwy do Paryża i przewodniczył posiedzeniu

Biura Politycznego uda się w piątek do Pragi, gdzie przeprowadzi rozmowy z przywódcami Komunistycznej Partii Czechosłowacji - oświadczył rzecznik FPK.

Jednocześnie zakomunikował on, iż w związku z rozwojem sytuacji w Czechosłowacji, Francuska Partia Komunistyczna zaproponowała zwołanie w najbliższym czasie konferencji europejskiej partii komunistycznych i robotniczych.

### Nagroda WAG-u dla łódzkiej drukarni RSW »Prasa«

Jury Ogólnopolskiego Konkursu Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego RSW „Prasa” na najlepszy druk plakatu przyznało nagrodę za prace wykonane w II kwartale br. Prasowym Zakładom Graficznym w Łodzi za plakat Józefa Mroszczaka pt. „Międzynarodowy Dzień Dziecka”.

Jury przyznało również trzy wyróżnienia honorowe, które otrzymały: Warszawska Drukarnia Akcydensowa - Zakład nr 2 za plakat Huberta Hilschera pt. „Johann Gutenberg”, Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi za plakat Józefa Mroszczaka pt. „Muzeum Plakatu w Wilanowie” oraz Prasowe Zakłady Graficzne we Wrocławiu za plakat H. Hilschera „Cyrk”.

### Teatr Powszechny w Jugosławii

Zespół Państwowego Teatru Powszechnego w Łodzi pod kierownictwem Romana Sykały, udał się w środę na gościnny występ do Jugosławii. Na zaproszenie Komitetu Festiwalu Teatralnego, zorganizowanego przez Związek Esperantystów Jugosławii w Puli, teatr łódzki wystąpi tam 22 bm. z przedstawieniem sztuki Shimona Wineolberga „Katak” w wersji esperantkiej (reżyseria i inscenizacja R. Sykały).

### W XIV rocznicę podpisania układów genewskich

## Spotkanie w OKP

20 lipca br. mija 14 lat od chwili podpisania w Genewie układów o zaprzestaniu działań wojennych w Wietnamie, Laosie i Kambodży oraz przyjęcia przez uczestników konferencji genewskiej deklaracji końcowej w sprawie Indochin.

Z okazji 14 rocznicy podpisania układów genewskich 17 bm. w Warszawie w siedzibie OKP odbyło się spotkanie zorganizowane przez Ogólnopolski Komitet Pokoju i Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki.

Referat okolicznościowy wygłosił wiceprzewodniczący OKP Józef Ozga-Michalski.

Wojna, jaka Stany Zjednoczone prowadzi w Wietnamie, jest najbardziej barbarzyńska, jaką zna historia - powiedział J. Ozga-Michalski. Na szeroka skalę stosuje się gazy i różnego rodzaju substancje chemiczne, napalm, bomby odłamkowe. Całe prowincje Wietnamu południowego cztasza się jako strefy „czerwonego kowbojskiego strzelania”, gdzie należy zabijać

### Nie ustają represje izraelskich okupantów

We wtorek izraelskie siły okupacyjne aresztowały w Nablus 20 młodych Arabów oskarżonych o przynależność do nielegalnej organizacji.

W rejonie Gazy siły agresora zatrzymały we wtorek w Bir El Balad trzech Arabów.

- ☒ Utworzenie Rady Dowództwa Rewolucji
- ☒ Ahmed Hassan Al-Bakr - szefem państwa
- ☒ Irak będzie respektował swe dotychczasowe zobowiązania międzynarodowe

## Zamach stanu w Iraku

Rozgłoszenia radiowa w Bagdadzie podała w nocy z wtorku na środę, że w Iraku dokonano zamachu stanu. Prezydent Iraku, generał Abd-Ar-Rahman Arif pozbawiony został władzy i wydalony z kraju. Władzysjonowano również premiera gen. Tahira Jahi i jego rząd oraz szefa sztabu sił zbrojnych, gen. Ibrahima Al Ansari.

Jeden z komunikatów podała, że utworzono Radę Dowództwa Rewolucji, która ma rządzić krajem. Pełnić ona będzie obowiązki prezydenta Arifa, który przeniesiony został na emeryturę. Radio podało, że w całym kraju wprowadzono godzinę policyjną. Wszystkie porty i lotniska zostały zamknięte. Również drogi i koleje zamknięte są dla ruchu. Poruszać się po nich mogą tylko pojazdy wojskowe.

Rozgłoszenia bagdadzka nadaje depeszę o poparciu dla przewrotu, który określiła jako bezkrwawy.

Jedna z proklamacji Rady Dowództwa Rewolucji głosi, że celem zamachu jest osiągnięcie jedności narodowej, zagwarantowanie demokratycznego życia, oraz zapewnienie poszanowania praw. Proklamacja utrzymuje, że obalone władze nie uczyniły dla rozwiązania problemu kurdyjskiego oraz ignorowały potrzeby sił zbrojnych.

Agencja AFP, powołując się na komunikat Radia Bagdad, pisze o programie autorów przewrotu, występujących pod nazwą Rady Dowództwa Rewolucji.

Wspomniany komunikat zawiera ostrą krytykę rządów prezydenta Arifa i zapowiada nową politykę wewnętrzną, opartą na jedności narodowej. Osobny punkt to problem kurdyjski. Rada Dowództwa Rewolucji stwierdza, że będzie dążyć do takiego rozwiązania problemu północy, które leżałoby w interesie Iraku i było zgodne z polityką jedności narodowej.

Komunikat zapewnia, że politykę naftową Iraku cechować będzie niezależność od ograniczonych monopolii naftowych.

Nawiązując do agresji izraelskiej, Rada Dowództwa Rewolucji obiecuje, że będzie współpracować z bratanimi krajami arabskimi i że zrobi wszystko, dla odzyskania Palestyny i innych okupowanych terytoriów arabskich. Rada oznajmia, że „zbada i scharakteryzuje powody porażki Arabów w czerwcu 1967 r.”.

Agencja TASS zwraca uwagę, że autorzy przewrotu zapewniają, iż honorować będą wszelkie układy i porozumienia, zawarte przez Irak z innymi państwami.

Nie znany jest los obalonego prezydenta Arifa Pogloski, jakoby autorzy przewrotu wstali go do Kairu, nie zostały potwierdzone. Doniesienia z Bejrutu sugerują że Arif jest w drodze do Londynu, gdzie znajduje się jego rodzina.

Wszelka komunikacja z Irakiem jest zerwana.

Według uzupełniających informacji urząd prezydenta powierzono generałowi, nazwiskiem Ahmed Hassan Al-Bakr.

### Trybuna TV poświęcona problematyce XII Plenum

Telewizja polska nada dziś o godz. 20.05 program pn. Trybuna telewizyjna, poświęcony problematyce XII Plenum KC PZPR oraz omówieniu też na V Zjazd partii. Uczestnicy dyskusji spróbują odpowiedzieć na pytanie, dlaczego XII Plenum miało przede wszystkim charakter ideologiczny oraz czym jest rewizjonizm i jakie stanowi zabezpieczenie dla budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

W Trybunie TV głos zabiorą: red. Ryszard Frelek, dr Janusz Kolczyński, red. Włodzisław Łoźniński, red. Stanisław Stępański i prof. Marian Zychoński.

## „Wakacje komisarza Maigreta”

to tytuł naszej nowej sensacyjnej powieści już za kilka dni na łamach „Dziennika”

# Wspólny list do KC KPCz

(B) Dokończenie ze str. 1

chami i Słowakami w ramach Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Nie możemy jednak pogodzić się z tym, aby siły wrogie spychały nasz kraj z drogi socjalizmu i stwarzały groźbę oderwania Czechosłowacji od wspólnoty socjalistycznej. To nie jest bowiem tylko nasza sprawa. To jest wspólna sprawa wszystkich partii komunistycznych i robotniczych oraz państw związanych sojuszem, współpracą i przyjaźnią. Jest to wspólna sprawa naszych krajów, które połączyły się Układem Warszawskim, aby zabezpieczyć swą suwerenność, pokój i bezpieczeństwo w Europie, aby postawić nieprzebytą barierę zamysłom imperialistycznym sił agresji i odwetu.

Narody naszych krajów zapłaciły olbrzymią cenę krwi i ofiar za zwycięstwo nad hitlerowskim faszyzmem, za swą wolność i niepodległość, za to, aby mogły iść naprzód drogą postępu i socjalizmu. Rubież świata socjalistycznego przesunęła się do centrum Europy, po Łabę i Góry Szumawy. I nigdy nie zgodzimy się na to, aby te historycznie zdobyte socjalizmowi, aby niezawisłość i bezpieczeństwo wszystkich naszych narodów mogły być wystawione na szwank. Nigdy nie dopuścimy, aby imperializm w sposób pokojowy czy niepokojowy, od wewnątrz, czy od zewnątrz dokonał wyłomu w systemie socjalistycznym i zmienił na swoją korzyść układ sił w Europie.

Moc i trwałość naszych sojuszków zależy od siły wewnętrznej ustroju socjalistycznego w każdym z naszych bratnich krajów, od marksistowsko-leninowskiej polityki naszych partii, które sprawują kierowniczą rolę w życiu politycznym i społecznym swoich narodów i państw. Prowadzenie kierowniczej roli partii komunistycznej prowadzi do likwidacji demokracji socjalistycznej i ustroju socjalistycznego. Tym samym zagraża podstawom naszego sojuszu i bezpieczeństwu wspólnoty naszych krajów.

Wiadomo nam, iż bratnie partie odniosły się ze zrozumieniem do uchwał styczniowego Plenum KC KPCz, w przekonaniu, że partia wazna trzymając mocno w rękach dźwignię władzy, pokieruje całym procesem w interesach socjalizmu i nie pozwoli antykomunistycznej reakcji na wykorzystanie go w swoich celach. Byliśmy przekonani, że będziecie bronić jak zrenicy oka leninowskiej zasady centralizmu demokratycznego. Ignorowanie którejkolwiek strony tej zasady, zarówno demokracji, jak i centralizmu nieuchronnie prowadzi do osłabienia partii i jej kierowniczej roli, przekształca partię bądź

w organizację biurokratyczną, bądź w klub dyskusyjny. Mówiliśmy o tych sprawach niejednokrotnie na naszych spotkaniach i z waszej strony otrzymywaliśmy zapewnienia, że zdajecie sobie sprawę ze wszystkich zabezpieczeń i że jesteście zdecydowani stawić im czoła.

Niestety, wydarzenia poszły innym torem.

Siły reakcji wykorzystując osłabienie partyjnego kierownictwa krajem, nadużywając demagogicznie hasła „demokratyzacji”, rozpętały kampanię przeciw KPCz, jej uczciwym i oddanym kadrom, z wyraźnym zamiarem likwidacji kierowniczej roli partii, podważenia ustroju socjalistycznego i przeciwstawienia Czechosłowacji innym krajom socjalistycznym.

Powstałe w ostatnim okresie, poza ramami Frontu Narodowego, organizacje i kluby polityczne, stały się w istocie rzeczy sztabami sił reakcji. Socjaldemokraci uporczywie domagają się utworzenia własnej partii, organizują konspiracyjne komitety, dążą do rozbitcia ruchu robotniczego w Czechosłowacji, chcą sięgnąć po kierownictwo krajem, w tym celu, aby odbudować ustrój burżuazyjny. Siły antysocjalistyczne i rewizjonistyczne opanowały prasę, radio, telewizję i przekształciły je w trybunę dla ataków przeciwko partii komunistycznej, dla dezorientacji klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, dla niewybrednej demagogii antysocjalistycznej, dla podrywania przyjacielskich stosunków między CSRS, a innymi krajami socjalistycznymi. Szereg organów masowej informacji systematycznie uprawia terror wobec ludzi, którzy występują przeciwko siłom reakcji lub wyrażają swój niepokój z powodu biegu wydarzeń.

Mimo uchwał majowego Plenum KC KPCz, które wskazało na zagrożenie ze strony sił prawicowych i antykomunistycznych jako na główne niebezpieczeństwo, nasilające się ataki reakcji nie zostały bynajmniej pohamowane. Właśnie dlatego reakcja uzyskała możliwość publicznego wystąpienia, wobec całego kraju, opublikowania swojej politycznej platformy pod nazwą „2000 słów”, która zawiera otwarte wezwania do walki przeciwko partii komunistycznej, przeciwko władzy konstytucyjnej, nawołuje do strajków i zamieszek.

Wezwania to stanowi poważną groźbę dla partii, Frontu Narodowego i socjalistycznego państwa, jest próbą wywołania anarchii. W istocie rzeczy dokument ten stanowi polityczno-organizacyjną platformę

kontrewolucji. Nikogo nie powinno wprowadzać w błąd zapewnienia tych autorów, że nie chcą obalić ustroju socjalistycznego i nie chcą działać bez komunistów, że nie chcą zrywać sojuszków z krajami socjalistycznymi. Są to puste frazesy, które mają na celu zalegalizowanie platformy kontrewolucji i zmylenie czujności partii, klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy.

Platforma ta szeroko kolportowana w ważnym okresie poprzedzającym nadzwyczajny Zjazd KPCz, nie tylko nie została odrzucona, ale znalazła nawet jawnych popleczników w szeregach partii i jej kierownictwa, którzy popierają te antysocjalistyczne wezwania.

Antysocjalistyczne i rewizjonistyczne siły szkalują całą działalność partii komunistycznej, prowadzą kampanię oszczerstw przeciwko kadrom partyjnym, dyskredytują uczciwych i oddanych partii komunistów. W ten sposób powstała sytuacja, która jest absolutnie nie do przyjęcia dla kraju socjalistycznego.

W tej atmosferze atakowana jest również socjalistyczna polityka zagraniczna CSRS, atakuje się sojusz i przyjaźń z krajami socjalistycznymi. Rozlegają się głosy żądające rewizji naszej wspólnej, uzgodnionej polityki wobec NRF, mimo że rząd boński niezmiennie prowadzi kurs wrogi interesom bezpieczeństwa naszych krajów. Próby flirtu podejmowane przez władze i odwetowo zachodniomocnych krajów znajdują odzwierciedlenie w kolach kierowniczych waszego kraju.

Cały przebieg wydarzeń w ostatnich miesiącach w waszym kraju wskazuje na to, że siły kontrewolucji, wspierane przez ośrodki imperialistyczne, rozwinęły szeroką ofensywę przeciwko ustrojowi socjalistycznemu nie napotykając na niezbędne przeciwdziałanie ze strony partii i władzy ludowej. Nie ulega wątpliwości, że do tych wydarzeń w Czechosłowacji włączyły się ośrodki międzynarodowej reakcji imperialistycznej, które czynią wszystko, aby sytuację zaognić, skomplikować i w tym kierunku inspirować działania sił antysocjalistycznych. Prasa burżuazyjna pod pozorem wychwalania „demokratyzacji” i „liberalizacji” w CSRS prowadzi podjudzającą kampanię przeciwko bratnim krajom socjalistycznym. Szerególna aktywność przejawiają kierownice koła w NRF, które usiłują wykorzystać wydarzenia w Czechosłowacji, aby poróżnić kraje socjalistyczne, izolować NRF i zrealizować swoje odwetowe zamysły.

Czy wy, Towarzysze, nie widzicie tych niebezpieczeństw? Czy można w tej sytuacji pozostać biernym, ograniczając się do słownych deklaracji i zapewnień o wierności dla sprawy socjalizmu i sojuszników zobowiązań? Czy nie widzicie, że kontrewolucja odbiera wam jedną pozycję po drugiej, a partia traci panowanie nad biegiem wydarzeń i coraz bardziej cofa się pod naciskiem sił antykomunistycznych?

Czy nie po to, aby posiadać nieufność i wrogość w stosunku do Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych — prasa, radio i telewizja w waszym kraju rozpętały kampanię w związku z ewidentnymi sztabowymi siłami zbrojnymi Układu Warszawskiego? Doszło do tego, że zwykłe dla współpracy wojskowej wspólne ćwiczenia sztabowe naszych wojsk z udziałem kilku jednostek armii radzieckiej są wykorzystywane dla bezpodstawnych oskarżeń o naruszenie suwerenności CSRS. I to dzieje się w Czechosłowacji, której naród czci pamięć żołnierzy radzieckich, którzy oddali swe życie za wolność i suwerenność tego kraju. W tym samym czasie w pobliżu granic zachodnich waszego kraju przeprowadza się manewry sił zbrojnych agresywnego bloku NATO, w którym uczestniczy armia odwetowych Niemiec zachodnich, o czym nie wspomina się ani słowem.

Inspiratorzy nieprzyjanej wobec krajów socjalistycznych kampanii chcą, jak widać, za pomocą świadomości społeczeństwa czechosłowackiego, chcą je zdezorientować i podważyć te prawdy, że Czechosłowacja może zachować swą niepodległość i suwerenność jedynie jako kraj socjalistyczny, —

członek wspólnoty socjalistycznej. Tylko wrogowie socjalizmu mogą dziś spekulować hasłem „obrony suwerenności” CSRS przed krajami socjalistycznymi, przed tymi krajami, z którymi sojusz i bratnia współpraca tworzą najpewniejszy fundament niezawisłości i swobodnego rozwoju każdego z naszych narodów.

W naszym przekonaniu wytworzyła się sytuacja, w której zagrożenie podstaw socjalizmu w Czechosłowacji wystawia na niebezpieczeństwo wspólne żywotne interesy pozostałych krajów socjalistycznych. Narody naszych krajów nigdy by nam nie wybaczyły obojętności i bez troski wobec takiego niebezpieczeństwa.

Zyjemy w czasach, gdy pokój, bezpieczeństwo i wolność narodów bardziej niż kiedykolwiek wymagają jednolitej siły socjalizmu. Napiecie między narodowe nie słabnie. Imperializm amerykański nie wyreklamował swojej polityki siły i jawnej interwencji przeciw narodom walczącym o wolność. — dal prowadził on zbrodniczą wojnę w Wietnamie, wspiera agresora Izraelskiego na Bliskim Wschodzie, przeskądając w pokojowym uregulowaniu tego konfliktu. Wyścig zbrojeń nie został bynajmniej pohamowany. Niemiecka Republika Federalna, w której nastąpiła siła neofaszyzmu, niezmiennie atakuje status quo, domaga się rewizji granic, nie chce się wyrzec ani dążenia do zagarnięcia NRF, ani też dostępu do broni jądrowej i występuje przeciwko propozycjom rozbrojeniom. W Europie, w której nagromadzone ogromne środki masowej zgłady, pokój i bezpieczeństwo narodów utrzymywane są przede wszystkim dzięki sile, wartości i pokojowej polityce państw socjalistycznych. Za te siły i jednolite kraje socjalistycznych, za los pokoju — wszyscy ponosimy odpowiedzialność.

Nasze kraje związane są ze sobą układami i porozumieniami. Te doniosłe wzajemne zobowiązania państw i narodów opierają się na wspólnym dążeniu do obrony socjalizmu i zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego krajów socjalistycznych. Na naszych partiach i narodach spoczywa historyczna odpowiedzialność za to, że by osiągnięte zwycięstwo rewolucyjne nie zostały utracone.

Każda z naszych partii ponosi odpowiedzialność nie tylko przed swoją klasą robotniczą i przed swoim narodem, ale również przed międzynarodową klasą robotniczą, światowym ruchem komunistycznym i nie może uchylić się od wynikających z tego obowiązków. Dlatego musimy być solidarni i zjednoczeni w obronie zdobytych socjalizmu, naszego bezpieczeństwa i międzynarodowych korzyści całej socjalistycznej wspólnoty.

Oto dlaczego uważamy, że zdecydowany odpór wobec sił antykomunistycznych i stanowcza obrona podstaw ustroju socjalistycznego w Czechosłowacji — to nie tylko nasze, lecz i nasze zadanie.

Sprawa obrony władzy klasy robotniczej i mas pracujących, zdobytych socjalistycznych w Czechosłowacji wymaga:

- zdecydowanej i śmiałej ofensywy przeciwko siłom prawicowym i antysocjalistycznym, mobilizacji wszystkich środków obrony, stworzonych przez państwo socjalistyczne;
- zaprzestania działalności wszystkich organizacji politycznych, występujących przeciwko socjalizmowi;
- opanowania przez partie środków masowej informacji: prasy, radia, telewizji i przedstawienia ich na służbę klasie robotniczej, wszystkich pracujących, sprawie socjalizmu;
- zwartości szeregów samej partii na pryncypialnej podstawie marksizmu-leninizmu, ścisłego przestrzegania zasady centralizmu demokratycznego, walki z tymi, którzy swoją działalnością sprzyjają siłom wrogim.

Wiemy, że w Czechosłowacji istnieją siły zdolne do obrony ustroju socjalistycznego, do zadania klęski elementom antysocjalistycznym. Klasa robotnicza, chłopstwo pracujące, postępową inteligencją — przeważającą większość mas pracujących Republiki — gotowe są uczynić wszystko, co jest konieczne w imię dalszego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Zadanie polega dziś na tym, aby dać zdrowym siłom jasną perspektywę, poderwać je do działania, zmobilizować ich energię do walki przeciwko siłom kontrewolucji, ażeby zachować i ugruntować socjalizm w Czechosłowacji.

W obliczu groźby kontrewolucji z pełną siłą winien zabrznieć na wezwanie Komunistycznej Partii głos klasy robotniczej. Klasa robotnicza wraz z pracującym chłopstwem dokonała największych wysiłków dla zwycięstwa rewolucji socjalistycznej. Właśnie dla niej najdroższą jest sprawa zachowania zdobytych socjalizmowi. Wyrażamy przekonanie, że Komunistyczna Partia Czechosłowacji świadoma swojej odpowiedzialności, podejmie niezbędne kroki, aby zagrozić drogie reakcji. W tej walce możecie być na solidarność i wszelką pomoc bratnich krajów socjalistycznych.

Z upoważnienia KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: pierwszy sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka; członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL — Marian Spychalski; członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko;

Z upoważnienia KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej: pierwszy sekretarz KC WSPR — Janos Kadar, członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego — Jenoe Fock;

Z upoważnienia KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego: sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew; członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Nikołaj Podgorny; członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin; członek Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarz KC KP Ukrainy — Piotr Szelest; sekretarz KC KPZR — Konstantin Katuszew.

Z upoważnienia KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności: pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD — Walter Ulbricht; członek Biura Politycznego KC SED, prezes Rady Ministrów NRD — Willi Stoph; zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC SED — Herman Axen;

Jak podaje Agencja CTK, na odbytym we wtorek wieczorem posiedzeniu Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowackiej, zapoznano się z treścią wspólnego listu wystosowanego na warszawskim spotkaniu do KC KPCz, przez przywódców partii i rządów Ludowej Republiki Bułgarii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Ogłoszony po posiedzeniu komunikat stwierdza, że Prezydium „bardzo starannie przygotowuje odpowiedź, która rozpatrzy na następnym posiedzeniu w najbliższych dniach. Jednocześnie opracowuje ona zespół propozycji, dotyczących wymiany poglądów na aktualne problemy polityczne i dalszego działania partii krajów socjalistycznych w imię umocnienia jednolitej międzynarodowej wspólnoty socjalistycznej”.

Nawiązując do faktu, że spotkanie w Warszawie odbyło się bez udziału Czechosłowacji, Prezydium stwierdza, że KPCz, „w zasadzie akceptuje narady grupy partii lub państw”, jednakże w konkretnym wypadku opowiadała się za wstępnymi rozmowami dwustronnymi. Prezydium zapewnia, że KPCz, „stoi zdecydowanie na pozycjach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego rozwoju Czechosłowacji”.

(A) Dokończenie ze str. 1

socjalistycznej. Znaczący wkład w pomysły przebiegu budowy wnieśli eksperci radziecy. Dla skrócenia czasu budowy duże znaczenie miał wysiłek załóg robotniczych w ZSRR, które częstokroć przed terminem dostarczały maszyny i urządzenia.

Reprezentanci załóg hutniczych i budowlanych złożyli na ręce premiera zapewnienie, że z honorem wypełnią będą dalsze zadania postawione przez partię i rząd. Serdecznie witany, zabrał głos J. Cyrankiewicz (tekst przemówienia podajemy oddzielnie).

Michał Sulajew, gratulując budowniczym i przekazując im serdeczne pozdrowienia od narodów ZSRR, podkreślił, że słabiej jest jednym z największych tego rodzaju obiektów w Europie. Wyraził on zadowolenie, że współpracą radzieckich projektantów, tysiące naukowców i inżynierów, którzy uczestniczyli w budowie, przyniosła tak dobre rezultaty.

Następnie odczytano tekst listu uczestników konferencji do I sekretarza KC PZPR.

## Posiedzenie Prezydium KC KPCz

Zaznaczając, że partia, przy gotowości do zjazdu, kontynuuje „ofensywę polityczną”. Prezydium oświadcza, iż świadome jest tego, że w Czechosłowacji „działają zarówno konserwatywne, jak i prawicowe siły opozycyjne, które usiłują wykorzystać proces demokratyzacji przeciwko naszej partii i przeciwko socjalizmowi”.

Prezydium zapewnia, że „KPCz i naród czechosłowacki pozostaną wiernie głównej linii ścisłej przyjaźni i współpracy z ZSRR i krajami socjalistycznymi, solidarności z ruchem komunistycznym i rewolucyjnym na świecie oraz walce o pokój, przeciwko imperializmowi”. A jednocześnie wyraża opinię „z przestrożką” „zasadę odpowiedzialności każdej partii za politykę swego kraju oraz partyjne zrozumienie wzajemne stwarzające warunki nienaruszalnego rozwoju stosunków między krajami socjalistycznymi”.

## Plenum KC KPZR

W dniu 17 lipca odbyło się Plenum Komitetu Centralnego KPZR, na którym zebrani wysłuchali i przedyskutowali sprawozdanie generalnego sekretarza KC partii, Leonida Breżniewa: „Wyniki spotkania w Warszawie delegacji partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych”.

Plenum KC KPZR jednomyślnie przyjęło uchwałę dotyczącą omawianego zagadnienia.

## Walcownia słabing przekazana do eksploatacji

List informuje o oddaniu walcowni — slabing do wstępnej eksploatacji i o rozpoczęciu walcowania słabów (bloków stalowych). Załoga hutnicza — czytamy w liście — korzystając z cennej pomocy ekspertów radzieckich, opanowała trudny proces walcowania słabów i obsługi nowoczesnych agregatów, przygotowując się do podjęcia normalnej produkcji. Załogi przedsiębiorstw budowlano-montażowych meldują jednocześnie o pomyslnym zrealizowaniu swych zobowiązań.

Posiedzenie KSR zakończyła dekoracja wysokimi odznaczeniami nadanymi przez Radę Państwa najbardziej za służonym budowlanym, hutnikom i projektantom. Aktu dekoracji dokonał J. Cyrankiewicz wraz z przedstawicielami kierownictwa władz krakowskich.

Wieczorem J. Cyrankiewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami wziął udział w spotkaniu z przedstawicielami budowniczych, hutników i projektantów nowo uruchomionej walcowni slabing.

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

### Pierwszy dzień turnieju drużyn „dzikich”

Dziś na terenie Szkolnego Wzrostowego Ośrodka Sportowego rozegrane zostaną pierwsze mecze wielkiego turnieju drużyn „dzikich”, zorganizowanego przez „Dziennik Łódzki”, ZŁ ZMS i SWOS w ramach „Sportowych wakacji w mieście”. Do zawodów tych zgłosiło się 30 zespołów, a zapisy przyjmowane są nadal w Parku 3 Maja. M. in. startuje zespół „Dziennikarzy”, który szczególnie miło witamy.

Dziś w pierwszym dniu turnieju rozegrane zostaną spotkania grupy młodszej. Oto szczegółowy terminarz: godz. 10 „Błękitni” — „Przedmazi”, godzina 11 „Torpeda” — „Dzikusy”, godz. 12 „Zabieniec” — „Sokoły”, godzina 13 „Santos” — „Szkoła nr 12”.

Jutro rozgrywkę grupy starszej. Godz. 10 „ROW” — „Mustrang”, godz. 11 „Błyskawica” — „Reymontówka”, godz. 12

„Błyskawica” — „Vigo” Stryków, godz. 13 „Szara” — „Blok 434”.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody. Szczegółowy terminarz na stadionie. (s)

### Badminton na kortach ZOS

Na kortach Zakładów Odzieży Sportowej przy ul. Mickiewicza nr 16 w dniach 18 i 19 bm. od godz. 14, odbywać się będzie turniej gry w badminton dla dziewcząt i chłopców.

Zawody organizuje Komitet Blokowy nr 36 oraz Ognisko TKKF przy Zakładach Odzieży Sportowej.

Zapisy do turnieju przyjmowane będą na miejscu. (m)

### W poniedziałek 22 lipca żużlowcy Gwardii spotkają się z Karpatami Krosno

Kolejny mecz żużlowy o mistrzostwo II ligi łódzka Gwardia rozegra na własnym terenie. Przeciwnikiem łódzian będzie zespół Karpát Krosno. Spotkanie to rozegrane zostanie w poniedziałek, 22 bm. o godz. 18 na stadionie przy Pl. 9 Maja. Karpaty są najsłabszą drużyną II ligi i zajmują ostatnie

miejsce w tabeli. Najlepsi zawodnicy Karpát to: Hopp, Jaśkurowski i Owoc.

Gwardia wystąpi w najbliższym składzie z Kupczyńskim, Mirowskim, Sumińskim, Gotofiem. W zespole łódzkim zobaczymy po raz pierwszy młodego żużlowca Guzewskiego. (s)

# Przemówienie J. Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

potrafiła użyć jako siły i drogową działalność i rzecz rewolucyjną w Polsce. W tej walce, jeszcze pod okupacją i w zaraniu Polski Ludowej wykazywała się również jedność polskiej klasy robotniczej — podstawowy element zwycięstwa. Dobiegł końca półwieczny z górą rozłam w naszym ruchu, który osłabiał jego skuteczność działania i dawał ogromny atut wrogowi klasowemu. Z tej wspólnoty walki zrodziła się poprzez jedno litry front jedności organiczna wcielenia w życie na kongresie zjednoczeniowym 20 lat temu.

Ta jedność, mimo błędów sektorskich, które towarzyszyły temu okresowi, stała się jednym z czynników naszego ostatecznego zwycięstwa. Polaczenie bowiem nie było sumą możliwości, lecz ich zwielokrotnieniem. Tylko zjednoczona i jednolita partia robotnicza może być siłą kierowniczą w państwie socjalistycznym. Wszelkie próby podważania zaś tej siły kierowniczej są bezpośrednim zagrożeniem na ustroj socjalistyczny w naszym kraju, w każdym Kraju socjalistycznym. Należy to dziś podkreślać z całą mocą, albowiem nasi wrogowie zdają sobie również sprawę z tego, że kierownicza rola partii jest rekonią trwałości i siłą napędową rozwoju socjalizmu. Dlatego w ostatnich czasach od tego stopnia wzrosły się ataki na rolę partii, próby podważania jej roli na różne sposoby. Zawiodły imperialistyczne nadzieje na „odruczenie” wstecz socjalizmu, jak to proponował Dulles, na sterylowanie krajów socjalistycznych przewagą nuklearną, jak to zakładała „doktryna zmasowanego odwetu i polityka na krawędzi wojny. Kraje socjalistyczne są na to zbyt potężne. Rozporządzają one potencjałem obronnym, na który niezależnie od wkładu krajów średniego wymiaru składa się przede wszystkim potęga nuklearna Związku Radzieckiego. Wojna agresywna USA przeciwko matemu narodowi południowoschodniej Azji, okryła Stany Zjednoczone nie tylko hańbą, ale pokazała, że cała ich potęga nie jest w stanie przełamać oporu małego narodu, 10-krotnie liczebnie słabszego i w porównaniu z amerykańskimi olbrzymem przypominającego raczej lipitupa.

W obliczu tej sytuacji imperializm amerykański sięga równocześnie po broń bardziej subtelna, wymierzona przeciwko socjalizmowi: wzmożł wielką ofensywę psychologiczną. Środkiem jest wszelkiego rodzaju dywersja ideologiczna, przemycanie ideologii burżuazyjnej, rewizjonistycznej, których naczelnym zadaniem jest podważenie kierowniczej roli partii, a także próba podsycaenia w niektórych krajach nacjonalizm, aby usiłować skłócić kraje socjalistyczne, aby osłabić międzynarodowy, aby podważyć jedność naszego obozu.

Najskuteczniejszym orężem z naszej strony w tej dostępczej walce jest umacnianie jedności naszego obozu, umacnianie kierowniczej roli partii, odparcie zakusów rewizjonistycznych przez utwierdzenie w świadomości całej partii rewolucyjnej ideologii marksistowsko-leninowskiej.

J. Cyrankiewicz wskazał da lej na przewrotność polityki Niemieckiej Republiki Federalnej. Za zastaną „umiejętności” ukrywa się od początku strategia zaostrowania polityki odwetu i rewizjonizmu — stwierdził mowa. Przewidzieliśmy to od samego początku tej nowej fazy bońskiej gry. Dziś się widzimy, że przewidywania nasze spełniły się w 100 procentach. Kanclerz boński jawnie już dziś stwierdza, że nie uczyni ani jednego kroku na rzecz tak błyskotliwie reklamowanej polityki „pojednania ze Wschodem”.

Głęboki niepokój musi również budzić sytuacja na Bliskim Wschodzie. Militaryści z Tel Awiwu uprawiają politykę zbrojnych prowokacji na granicy przewrzenia ognia. Odrzucają wszelkie uchwały i decyzje ONZ. Torpedują misję Jarringa. Nie trzeba być zbyt przenikliwym politykiem, by wiedzieć, że bez poparcia Stanów Zjednoczonych Tel Awiw nie odważyby się na tak prowokacyjną politykę, że groziłaby dziś mu niemal zupełna izolacja.

Doświadczenie uczy, że każda szelczyna staje się bramą wypadkową dla natarcia wroga. Wydarzenia marcowe uświadomiły nam konieczność spotęgowania ofensywy ideologicznej w duchu marksizm-leninizmu przeciwko wszelkim odchyleniom ideologicznym.

Cenimy każdą kroplę krwi!

przelaną za ojczyznę podczas walk wyzwolenych. Ale trzeba też pamiętać, że część tej krwi próbował rzucić rządu londyńskiego i „teorii dwóch wrogów” wygrać jako atut przywódcy sojuszu ze Związkiem Radzieckim, przeciwko socjalizmowi, czyli w efekcie przeciwko najżywniejszemu interesom narodu polskiego.

Podaliśmy przyjazną dłoń każdemu, kto walczył z naziem, o wolność naszej ojczyzny, niezależnie od ówczesnych jego wierzów organizacyjnych — gdy dziś, w latach Polski Ludowej jego postawa patriotyczna wyraża się — nawet niezależnie od różnic światopoglądowych — w czynach i ofiarnym współdziałaniu w budowie siły naszej ojczyzny, w budownictwie socjalizmu. A taka jest przecież postawa ogromnej większości społeczeństwa skupionego we Frontie Jedności Narodu.

Mówiliśmy o tym na plenum KC, mówił i tym towarzyszy Gomułka, mówiliśmy o tym tezy zjazdowe uchwalone na ostatnim plenum tezy wskazujące dalszą drogę rozwoju Polski, umocnienie jej bezpieczeństwa i niepodległości i jej międzynarodowego wkładu w siłę całego obozu socjalizmu, co z kolei zwielokrotnia w sposób realny i skuteczny bezpieczeństwo naszego narodu. Dla tego wyrażone w nich idee i cele są celami całego narodu — są myślami każdego polskiego patrioty.

Następnie J. Cyrankiewicz szeroko omówił ostatnie wydarzenia w Czechosłowacji.

Teraz czeka nas, towarzysze, okres ożywionej kampanii politycznej na gruncie tej partii stanowiącej podstawę dyskusji — stwierdził dalej mowa. Udział w tej dyskusji jest prawem ale też obowiązkiem moralnym każdego członka partii. Uchwały zjazdu, które będą przez tę dyskusję przygotowane, wytyczą na dalsze 5-letnie linie rozwojowe kraju. Tezy zjazdowe sumują wszystkie sprawy polskiego narodu i międzynarodowego socjalistycznego — w jego materialnym sensie — i budownictwa socjalistycznego w sensie ideologicznym i budownictwa socjalistycznego w sensie pogłębienia międzynarodowości i stworzenia właściwych podstaw dla żarliwego patriotyzmu, przekuwane w czyn konkretnych działań. Uchwały i wskaźniki tam rzucone muszą wszystkie zobowiązać do wspólnego „ku górze” w tym świecie zaostrowanego współzawodnictwa i walki w epoce II rewolucji przemysłowej, gdzie nowoczesność i potęga krajów mierzy się nie rozmiarem terenu lecz postępowaniem technicznym, naukowym i kulturalnym. Od tempa rozwoju krajów socjalistycznych zależy los całej ludzkości. Tylko socjalizm bowiem może utrwalic pokój i unicestwić groźbę kateklizmu nuklearnego.

Ojczyznę ma się we krwi — rzekł mężczyzna, prowadzący elektrowóz. Miał przypiętą do teckki (z pajda chleba, gazetą i ciepłym swetrem — przy 30 st. upale... ach, te żony!) kłamek od żołnierskiego pasa. Pas należał do galowego munduru, więc kłamek był srebrzony; z oriem, liściemi dębami i gałązką laurową. Takie kłameki nosili kiedyś żołnierze, którzy szli „dobić hitlerowskiego gada w jego własnym legowisku”.

Motorniczy był jednym z owych żołnierzy. Po wojnie schował pieczolowicie paradną kłamek. Potem ożenił się, miał dwóch synów. Gdy chłopcy podrosli, zaczęli mu „za bardzo sperać w pamiętkach”. Zabrał

więc kłamek z domu i już od paru lat jeździ z nim po mieście, przypiętą niby lśnący monogram do szfarygowanej teckki. Nie wiem, czy

## ANKIETA O ŚWIADOMOŚCI HISTORYCZNEJ

dorosłych mieszkańców naszych miast objęła motorniczy. Gdy jednak przeglądam jej wyniki, mam go przed oczami. Wydaje mi się, że właśnie tacy jak on wiedzą, co w naszej przeszłości było dobre, a co złe, umieją ocenić walory teraźniejszości i mówią że — gdyby mieli na to wpływ — wybraliby nasz czas jako epokę swego życia.

Ankieta pomyślana jako jeden z wielu materiałów, na których opierają się prace badawcze Katedry Hi-

## Szansa dla niedogrzanych

# Ciepło o ciepło... elektrycznym

Ognisko domowe bez c.o. traci nie tyle na uroku, co wygodzie. Dopóki zima wszyscy grzali się przy piecu, nikt nikomu nie zarzucił. Odkąd jednak niektórych grzeją kaloryfery, a inni w dalszym ciągu dźwigają węgiel i rozpalają problem: piece czy c.o.? — stał się jednym z mierników standardu nie tylko mieszkaniowego, ale i życiowego.

W Łodzi ilość szczęśliwców ogrzewanych „państwowo” z roku na rok rośnie. Niemniej jeszcze obecnie mieszkania wyposażone w c.o. nie stanowią nawet połowy. W najbardziej uprzywilejowanej pod tym względem dzielnicy bałuckiej, mieszkań

## Kolejne spotkanie delegacji DRW i USA

W środę rano rozpoczęło się w Paryżu trzynaste kolejne spotkanie delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu i Stanów Zjednoczonych.

Delegacja amerykańskiej przewodniczył na spotkaniu szefem Averel Harriman. Natomiast stronę wietnamską reprezentuje płk Ha Van Lau w zastępstwie min. Xuan Thuy, który lekko zamierzył.

## Sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej

Z udziałem Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina, Nikołaja Podgornego i innych przywódców radzieckich rozpoczęła się dzisiaj w Moskwie sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. Parlament największej radzieckiej republiki zebrał się na trzecią sesję od czasu wyboru w marcu ub. roku.

## Paryż Starcia studentów

We wtorek wieczorem doszło w Paryżu przed teatrem „Comedie Francaise” do demonstracji antyrządowej, w której wzięło udział kilkuset studentów. Interweniowała policja używając palek, na co studenci odpowiedzieli gradem butelek i szklankami zabranych z pobliskich kawiarni. Nikt z uczestników zajęć nie odniósł poważniejszych obrażeń. Policja zatrzymała ok. 100 osób. Cała demonstracja obserwowana była przez licznych turystów.

stworzyła i braku rozsądku politycznego Polaków — dziwiła. co zdaje się wskazywać, że większość z nas pragnie aby zachować milczenie na temat spraw, które nie przyczyniły się do chwały narodu.

Jakie ujawniają się

## ZWIĄZKI MIĘDZY HIERARCHIA POSTULATÓW

a społecznymi cechami ankietowanych? Im wyższe wykształcenie, tym więcej głosów za tym, aby młodzież wiedziała o wkładzie Polski do światowej nauki i kultury — ale również za tym, żeby znała nasze dawne słabości i warcholstwem i brakiem politycznego rozsądku. Na-

stworzyła i braku rozsądku politycznego Polaków — dziwiła. co zdaje się wskazywać, że większość z nas pragnie aby zachować milczenie na temat spraw, które nie przyczyniły się do chwały narodu.

## JAKIE SPRAWY Z NASZEJ PRZESZŁOŚCI

powinny być przede wszystkim znane młodzieży. Z dziesięciu grup problemów proponowanych przez socjologów najczęściej głosów otrzymały: bohaterstwo i honor Polaków, potęga dawnej Polski, wkład Polaków do światowej kultury i nauki.

Dopiero czwarte miejsce (a może już czwarte?) przyznano informacjom o przyczynach słabości państwa polskiego. Na niekonsekwencję wygląda dalekie, siódme miejsce „działów oręka polskiego”: jak wyobrazić sobie honor i bohaterstwo w przeszłości nie związane z czynem zbrojnym? Szóste miejsce przyznano ruchowi robotniczemu i jego roli w naszej historii: jest to pozycja wysoka, jeśli zważyć, że pokolenie międzywojenne było tej wiedzy niemal całkowicie pozbawione. Znajomości gospodarki polskiej w ciągu wieków — miejsce ósme, problemowi warchol-

dzi o użytkownikach prywatnych. Wśród instytucji różnego typu — przede wszystkim handlowych, ten sposób ogrzewania jest bardziej popularny i wykorzystywany na szeroka skalę.

„Szary” obywatel bowiem w większości wypadków o czymś takim w ogóle nie wie, a jeśli się zdarzy, że wie, to musi być dość obrotowy, by pokonać przeszkody, dzielące go od wymarzonego ciepła, płynącego z eleganckiego, niewielkiego pieca tzw. nagrzewacza. Przesadzając — rzecz można, iż załatwienie wszelkich związanych z tym formalności przypoimna zabawę w „ciepło-zimno”. Będzie miał szczęście, to znajdzie fant, który w tym wypadku oznacza: uzyskanie zgody administracji domu na konieczną przeróbkę instalacji elektrycznej — znalezienie uprawnionej do jego typu przeróbki firmy — zamówienie, oczekanie (6-7 miesięcy) i zakupienie w spółdzielni „SPESS” w Łodzi odpowiedniego nagrzewacza NEA-7 o mocy 3 kWh w cenie 2700 złotych ogrzewającego pomieszczenie o objętości ok. 60 metrów sześć. lub NEA-4 — 1,5 kWh, 1675 zł. ogrzewającego pomieszczenie o 30 metrów sześć. Spowodowanie odbioru przerobionej instalacji przez Zakład Energetyczny i równoczesne zainstalowanie niezbędnych przy tym systemie ogrzewania liczników i zegarów przelączających. Cała „idea” systemu polega na tym, by po pierwsze:

## NALEŻY WYKORZYSTAĆ SZANSE

zaspokojenia jej tkwiącej w systemie elektrycznego ogrzewania akumulacyjnego. System ten ma już swoją historię. Pierwsze próby sięgają lat sześćdziesiątych zaś inżynierem wprowadzenia tego typu ogrzewania „na polskim gruncie”, a ponadto autorem szeregu własnych opracowań urządzeń konstrukcyjnych, umożliwiających wdrożenie wspomnianego systemu jest prof. Bronisław Sochor — kierownik Katedry Elektrotermii PE. W ciągu tych kilku lat została zrobiona pierwszy krok w kierunku upowszechnienia ogrzewania akumulacyjnego. Powstaje jednak pytanie, czy współmierni do potencjalnych możliwości energetyki tudzież potrzeb ludności? Formalne uznanie tego systemu za uzupełniający typ ogrzewania pomieszczeń jest by może cenne z punktu widzenia jego rangi, ale nie zmienia faktu, że w porównaniu z zagranicą w tym również z niektórymi naszymi sąsiadami zakres stosowania pozostaje zastanawiająco ubogi.

Szczególnie — jeśli cho-

## NIC NIE ROBIĆ A MIEĆ CIEPŁO

po drugie — by płacić za to według ulgowej taryfy tzn. 30 groszy za 1 kWh. Nagrzewacz pobiera bowiem energię elektryczną wtedy, gdy to się opłaci energetyce, tzn. poza godzinami szczytu, głów nie w nocy. W efekcie więc nie kosztuje to więcej niż rozkładana na cały rok opłata za c.o. czy koszt węgla lub koksu — wliczając w to koszty palenia, remonty pieców itp. Ogrzanie 60 m sześć, kalkuluje się bowiem w cenie do 250 zł miesięcznie.

Niemniej uciążliwy tryb załatwiania tudzież towarzyszące temu koszty — nie mówię o kosztach eksploatacji — wprawdzie nie odstraszą chętnych, już przekonanych o zaletach tego systemu, ale na pewno umniejszają szereg potencjalnych jego zwolenników. Tymczasem wydaje się, że raczej społeczne przemawiają za czymś wręcz odwrotnym. Interes gospodar-ki i ludności są bowiem w

tych wypadkach absolutnie zbieżne. Energetyce opłaci się ten system, jako że zwiększa sprzedaż energii w korzystnym, pozaszczytowym okresie, producentom nagrzewaczy — opłaci się je produkować, gdyż popyt przewyższa podaż, a ludziom — opłaci się mieć ciepło bez mitręgi noszenia i palenia, a opłaciłoby się jeszcze bardziej przy zmniejszeniu mitręgi załatwiania i obniżeniu kosztów towarzyszących temu

Koszty determinuje tu przecież popyt. Mimo że niewielki w stosunku do potencjalnych potrzeb ludności — np. w ciągu 5 miesięcy w Łodzi zainstalowano ten typ ogrzewania u ponad 2 tys. użytkowników państwowych i prywatnych, to i tak za duży w stosunku do możliwości np. jednego w Łodzi producenta nagrzewaczy — spółdzielni elektryków „SPESS”, „SPESS” produkuje rocznie 3200 sztuk, z tego 320 dla osób prywatnych. Tzw. portfel zamówień dla instytucji jest już zamknięty, nawet na rok 1969, zamówienia prywatne natomiast zgłoszone w maju, mają szansę realizacji w grudniu. Barierą jest tu powierzchnia produkcyjna spółdzielni „SPESS” od lat zabiega o jej powiększenie, jak na razie bez skutku.

Tak więc pierwszą sprawą byłoby rozszerzenie produkcji nagrzewaczy akumulacyjnych. (Być może wymogom instytucji z całego kraju potrafiłyby w najbliższych przyszłości sprostać Kętrzyńskie Zakłady Elektrotechniczne, które się jej podjęły, a zapotrzebowaniu ludności prywatnej np. w Łodzi — oprócz SPESS i rzemieślnicy. Praktykuje się to w Warszawie, Poznaniu i na Wybrzeżu). Drugą zaś — uproszczenie trybu załatwiania całości sprawy. Idealem byłoby potraktowanie jej jako jednej usługi, która w całości zajmuje się jeden punkt usługowy. Po zgłoszeniu i wniesieniu odpowiedniej opłaty tenże punkt, a nie klient, załatwiałby wszystkie formalności instalacyjno-zakupowe.

Czy i w jakim zakresie jest to możliwe? To pytanie w imieniu łodzian, bardziej od innych zainteresowanych w odpowiedzi — z racji na gorsze niż w pozostałych miastach warunki mieszkaniowe, kierujemy do Grupy Robotczej do Staw Grzeźnictwa Elektrycznego. Działania ona przy Ministerstwie Górnictwa i Energetyki i jak się wydaje ma tutaj głos decydujący tudzież prawo do inicjatywy.

I. DRYLL

Wyniki ankiety skłonią zapewne do zastanowienia się nad drogami popularyzacji historii ojczystej — nie tylko w szkole, lecz w wydawnictwach, radiu, telewizji, filmie. Chcę jeszcze tylko wspomnieć, jak odpowiedzieli ankietowani na pytanie: „Niewątpliwym jest w ciągu wieków

postęp techniki i cywilizacji. Czy jednak — zdaniem Pana(i) — ludzie na świecie są teraz bardziej, czy mniej szczęśliwi?

Na takie pytanie trudno jest odpowiedzieć inaczej niż z myślą o sobie, ewentualnie o grupie społecznej, do której się należy, obserwując się i zna najlepiej. Pewnie dlatego wśród 36 procent ankietowanych, uważających, że obecnie ludzie są szczęśliwsi, przeważali robotnicy oraz osoby pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Przedstawiciele klas, którym rewolucja socjalistyczna odmieniła życie, kształtując je na wzór ich marzeń.

„Również po to, żeby mogli tak odpowiedzieć, motorniczy z tramwaju linii „25” siedzi w 1945 roku na Berlin lub na Budziszynie...”

IRENA FRACKOWIAK

# Świadomość historyczna

więc kłamek z domu i już od paru lat jeździ z nim po mieście, przypiętą niby lśnący monogram do szfarygowanej teckki.

## ANKIETA O ŚWIADOMOŚCI HISTORYCZNEJ

dorosłych mieszkańców naszych miast objęła motorniczy. Gdy jednak przeglądam jej wyniki, mam go przed oczami. Wydaje mi się, że właśnie tacy jak on wiedzą, co w naszej przeszłości było dobre, a co złe, umieją ocenić walory teraźniejszości i mówią że — gdyby mieli na to wpływ — wybraliby nasz czas jako epokę swego życia.

Ankieta pomyślana jako jeden z wielu materiałów, na których opierają się prace badawcze Katedry Hi-

stworzyła i braku rozsądku politycznego Polaków — dziwiła. co zdaje się wskazywać, że większość z nas pragnie aby zachować milczenie na temat spraw, które nie przyczyniły się do chwały narodu.

## JAKIE SPRAWY Z NASZEJ PRZESZŁOŚCI

powinny być przede wszystkim znane młodzieży. Z dziesięciu grup problemów proponowanych przez socjologów najczęściej głosów otrzymały: bohaterstwo i honor Polaków, potęga dawnej Polski, wkład Polaków do światowej kultury i nauki.

Jakie ujawniają się

## ZWIĄZKI MIĘDZY HIERARCHIA POSTULATÓW

a społecznymi cechami ankietowanych? Im wyższe wykształcenie, tym więcej głosów za tym, aby młodzież wiedziała o wkładzie Polski do światowej nauki i kultury — ale również za tym, żeby znała nasze dawne słabości i warcholstwem i brakiem politycznego rozsądku. Na-

Wyniki ankiety skłonią zapewne do zastanowienia się nad drogami popularyzacji historii ojczystej — nie tylko w szkole, lecz w wydawnictwach, radiu, telewizji, filmie. Chcę jeszcze tylko wspomnieć, jak odpowiedzieli ankietowani na pytanie: „Niewątpliwym jest w ciągu wieków

postęp techniki i cywilizacji. Czy jednak — zdaniem Pana(i) — ludzie na świecie są teraz bardziej, czy mniej szczęśliwi?

Na takie pytanie trudno jest odpowiedzieć inaczej niż z myślą o sobie, ewentualnie o grupie społecznej, do której się należy, obserwując się i zna najlepiej. Pewnie dlatego wśród 36 procent ankietowanych, uważających, że obecnie ludzie są szczęśliwsi, przeważali robotnicy oraz osoby pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Przedstawiciele klas, którym rewolucja socjalistyczna odmieniła życie, kształtując je na wzór ich marzeń.

„Również po to, żeby mogli tak odpowiedzieć, motorniczy z tramwaju linii „25” siedzi w 1945 roku na Berlin lub na Budziszynie...”

## LEPSZA ZNAJOMOŚĆ HISTORII IDZIE W PARZE

Wyniki ankiety skłonią zapewne do zastanowienia się nad drogami popularyzacji historii ojczystej — nie tylko w szkole, lecz w wydawnictwach, radiu, telewizji, filmie. Chcę jeszcze tylko wspomnieć, jak odpowiedzieli ankietowani na pytanie: „Niewątpliwym jest w ciągu wieków

postęp techniki i cywilizacji. Czy jednak — zdaniem Pana(i) — ludzie na świecie są teraz bardziej, czy mniej szczęśliwi?

Na takie pytanie trudno jest odpowiedzieć inaczej niż z myślą o sobie, ewentualnie o grupie społecznej, do której się należy, obserwując się i zna najlepiej. Pewnie dlatego wśród 36 procent ankietowanych, uważających, że obecnie ludzie są szczęśliwsi, przeważali robotnicy oraz osoby pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Przedstawiciele klas, którym rewolucja socjalistyczna odmieniła życie, kształtując je na wzór ich marzeń.

„Również po to, żeby mogli tak odpowiedzieć, motorniczy z tramwaju linii „25” siedzi w 1945 roku na Berlin lub na Budziszynie...”

IRENA FRACKOWIAK

## Na koloniach

i obozach SK WZG

## Czas biegnie za szybko...

Rokrocznie Społeczny Komitet Walki z Gruzlicą w Łodzi w porozumieniu z inspektoratami szkolnymi poszczególnych DRN — organizuje specjalne kolonie dla dzieci z kontaktów gruźliczych.

W tym roku z tego rodzaju wakacji skorzysta ponad 700 dzieci. Przebywają one już i jeszcze przez sierpień będą odpoczywały w nadmorskich miejscowościach Objazda i Bano, w Sosnowcu, Kijelniej Górze oraz w Wolborzu i Białej Górze w woj. łódzkim.

Ponadto dwie grupy 20-osobowe młodzieży w wieku 14-18 lat nabiorą sił na obozach wędrownych organizowanych z inicjatywy SKWZG dzielnicy Polesie. Od uczestników obozu wędrownego na trasie Włocławek — Malbork otrzymaliśmy w tych dniach pozdrowienia z miejscowości Swornigacie nad jeziorem Wlotczno. Czują się oni doskonale. Narzekają tylko, że czas biegnie za szybko. Za naszym pośrednictwem pozdrawiają serdecznie rodziców oraz dziękują SKWZG za tak pięknie zorganizowany wypoczynek.

Trasa drugiego obozu wędrownego przebiegać będzie w woj. zielonogórskim (X)



Na 46 obozach szkoleniowo-wypoczynkowych łódzkiego ZMS dla młodzieży pracującej

spotkać się 2100 uczestników. Natomiast młodzież szkolna w liczbie 1200 osób prze-



Organizowane są również zajęcia seminarijne w poszczególnych grupach na temat: praca i działanie ZMS w szkołach. Każdy dzień na obozie przebiega pod jakimś specjalnym hasłem. „Wolni chcieli być, o wolność walczyć potrafili” — to dzień związany z rocznicą powstania ZWM; „Dziś do ciebie przyjdę nie mogę” — to dzień poświęcony 25 rocznicy WP. Szczególnie atrakcyjnie na obozie zapowiada się święto 22 Lipca. Uświetni je wielki bal pod gwiazdami, w czasie którego prócz zabaw odbędzie się wieczór poezji, koncert muzyczny, iluminacja sztucznych ogniów. Na zabawę zaproszono miejscową ludność. Czas wypoczynku młodzieży obozowa spędza, biorąc udział w Heznych zawodach sportowych i wycieczkach. Młodzież ZMS-owska z Boru — z okazji V Zjazdu PZPR — zobowiązała się pracować społecznie przy sadzeniu lasu. Wiele obozów ZMS znajduje się w miejscowościach nadmorskich. I tak młodzież z „Majędu” przebywała w Dzwirzynie. W Niechorzu natomiast rozbiła młodzież z kładoł „Lido” i ZPB im. Dzierżyńskiego.

Organizowane są również zajęcia seminarijne w poszczególnych grupach na temat: praca i działanie ZMS w szkołach.

Każdy dzień na obozie przebiega pod jakimś specjalnym hasłem. „Wolni chcieli być, o wolność walczyć potrafili” — to dzień związany z rocznicą powstania ZWM; „Dziś do ciebie przyjdę nie mogę” — to dzień poświęcony 25 rocznicy WP. Szczególnie atrakcyjnie na obozie zapowiada się święto 22 Lipca. Uświetni je wielki bal pod gwiazdami, w czasie którego prócz zabaw odbędzie się wieczór poezji, koncert muzyczny, iluminacja sztucznych ogniów. Na zabawę zaproszono miejscową ludność. Czas wypoczynku młodzieży obozowa spędza, biorąc udział w Heznych zawodach sportowych i wycieczkach. Młodzież ZMS-owska z Boru — z okazji V Zjazdu PZPR — zobowiązała się pracować społecznie przy sadzeniu lasu. Wiele obozów ZMS znajduje się w miejscowościach nadmorskich. I tak młodzież z „Majędu” przebywała w Dzwirzynie. W Niechorzu natomiast rozbiła młodzież z kładoł „Lido” i ZPB im. Dzierżyńskiego.

Tekst i foto: A. Wach

## Dzielne staruszki z „Dresso”

„Dresso” — Zakłady Przemysłu Dzwierskiego im. T. Rychlińskiego, — jedna z najstarszych fabryk w naszym mieście. Usytuowany w centrum, przy Al. Kościuszki gmach, na pierwszy rzut oka nieczym nie przypomina fabryki, bo i budowano go z przeznaczeniem na hotel. W tych hotelowych pomieszczeniach spółka Hirsberg i Wilczyński ulokowała swoją fabrykę trykotażu, a po wyzwoleniu uruchomiono dzisiaj sze „Dresso”.

Dziś jeszcze pracują w zakładach kobiety — były robotnice od Hirsberga i Wilczyńskiego, które w pierwszych dniach ludowej ojezyny, wraz z innymi odbudowały wały łódzkiej przemyślni. O historii ZPDz. im. T. Rychlińskiego mówią nie tylko ludzie, lecz i maszyny...

Maszyny — zastąpione sta-

ruszki, legitymujące się datami urodzenia — 1887 r. i 1889 r. Na nich to opiera się podstawowa produkcja zakładu — setki tysięcy metrów dzianiny bawełnianej, z której szyje się tu ciepła bielizna, ubrania treningowe, bluzy.

Niejednego dziwić może fakt, że w okresie dynamicznego rozwoju postępu technicznego w „Dresso” pracuje się na muzealnych już maszynach. Jest to konieczne. Odznaczające się słabą nośnością stropy hotelowego gmachu, nie mogłyby udźwignąć wielkich, nowoczesnych maszyn. Stosunkowo lekkie staruszki — oczkarki podwieszane są na specjalnych szynach, co dodatkowo łagodzi ich ciężar. Czy są one w stanie poddać stawianym współczesnej produkcji wymagom, zwłaszcza pod względem jakości? Tak. I wywiązują się z tego zadania dostatecznie. Fakt ten tym bardziej godny jest podkreślenia, że zakłady nie mają z tego tytułu żadnych ulg jakościowych.

Zakłady „Rychlińskiego” produkują również kostiumy kąpielowe z tkaniny elastylowej i wełnianej dostarczanej przez „Lido” i Sierad. Rocznie wypuszczają ponad 7 mln sztuk gotowej produkcji. Przewiduje się, że z rokiem 1973 „Dresso” rozpocznie produkcję w nowych pomieszczeniach, na Teofilowie. Wtedy to dzielne maszyny — staruszki odejść beda mogły na zastępstwo wypocznik do muzeum. (L. W.)

## Odpowiedzi redakcji

**ZAINTERESOWANA:** Prosimy o skontaktowanie się z dziełem listów i interwencji celem podania bliższych danych.

**WASZ STALY CZYTELNIK:** Normalna praca w niedzielę i święta jest wynagradzana według obowiązujących stawek. Radzimy zwrócić się do rady zakładowej.

**P.L.:** Kwestie wynagrodzenia pracowników zajmujących się zbiorcą makulatury regulują przepisy opublikowane w Monitorze Polskim nr 33 z 1962 roku.

## LISTY

8 czerwca zgłosiłam się do Zespołu Tłumaczy Prześięgłych, Piotrkowska 49, po przetłumaczenie z języka francuskiego zaproszenia. Niestety, był w nim zasadniczy błąd: została pominięta data urodzenia zapraszającej. Po nowy poprawiony dokument przysłałam 10. Był gotowy, ale nazwisko zapraszającej było pomazane, a na domiar złego, brak w nim było jednej samogłoski.

Kiedy zwróciłam na to uwagę pracownicy zespołu, ta zdenerwowała się nie na żarty. Dowiedziałam się wtedy, że ludzie robią błędy i w języku polskim oraz że w Biurze Paszportowym i tak się na tym nie znają, nikt błędów nie zauważa, a przecież to jest najważniejsze. A w ogóle „to pani ciągle się coś nie podoba...”

Po tej tyradzie nieśmiało bąknęłam coś o książce zażaleniu, ale nie z tych rzeczy nie istniało w zespole.

Pozostawiłam więc niezszczęsny dokument i poszłam w deszcz rozmyślając czy rzeczywiście w Biurze Pasz-

## Pani się ciągle coś nie podoba

portowym pracują ludzie, którzy się „nie znają”, a ci, którzy robią błędy w języku polskim, biorą się za tłumaczenie z francuskiego.

Po dwóch dniach otrzymałam kolejne tłumaczenie. Zadowolona, że w końcu skończyły się moje spacerki do zespołu, podziękowałam i wyszłam, ale w domu spostrzegłam brak kawałka tekstu, a mianowicie adresu osoby zapraszającej.

Na myśl o czwartej wizycie w zespole ogarnął mnie strach. Ale mimo lejącego deszczu poszłam. Zostałam samego pana kierownika. Ucieszyłam się, że wreszcie, ktoś mnie zrozumie i odpowiednio potraktuje. Ale pan kierownik usłyszał, że jestem tu już po raz czwarty czy piąty, spojrzął na mnie groźnie i powiedział: „A pani się nie myli?”

Moje dokumenty zabrał do teckich kierownik. Oddano mi je w umówionym terminie bez jednego błędu. Szkoda tylko, że za piątym razem.

(Nazwisko, znane red.)

bywa na obozach stałych. ZMS organizuje również 32 obozy wędrownie.

Największym ośrodkiem szkoleniowo-wypoczynkowym jest miejscowość Borek malowniczo położona nad Wartą w okolicach Gorzowa Wielkopolskiego. Przebywa w nim 175-osobowa grupa młodzieży szkolnej.

10-osobowa kadra obozu za główny temat kształcenia młodzieży postawiła sobie zagadnienia światopoglądowe. Wykładowcy organizują z młodzieżą spotkania — dyskusje.



## Komentujemy Brak porządku w ośrodkach wypoczynkowych

Początek sezonu letniego przyniósł już ofiary kąpielisk. W stawie w Arturówku utonęło trzech mężczyzn. Z tej trójki jeden był w stanie niebezpiecznym, zupełnie zamoczony alkoholem, a drugi skakał do wody z mostu naradzając świadomie swoje życie. Tak więc w obu wypadkach wykazano całkowite lekceważenie przepisów bezpieczeństwa co doprowadziło do tragedii.

Ostatnie upalne dni wykazały, że w naszych ośrodkach wypoczynkowych, osób lekceważących życie jest więcej, na szczęście nie wszystkie wycieczki ich kończą się tragediami.

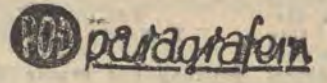
Ośrodkom wypoczynkowym daleko do idealnego zabezpieczenia porządku na terenie kąpielisk. Nie najlepiej wygląda w nich także opieka lekarska. Zbyt mało widzi się również patroli MO, a bar dzo rzadko pojawiają się patroli ORMO.

W utrzymaniu porządku dużo pomogłyby radiowoz. Niestety, nie ma ich, a tuby, którymi dysponują kierownicy, nie są w stanie zastąpić radiofonizacji. W ubiegłą niedzielę, jeden z ojców zameldował w pewnym momencie ratownikowi, że zaginął jego syn. Ponieważ nawoływanie przez tubę nie dało rezultatu, wyproszone z wody wszystkie kąpielące się i zaczęto przeszukiwać dno. W międzyczasie okazało się, że rzekomo zaginiony syn znalazł się. Wycozczył gdzieś pod krzakami.

Nie wszędzie też zorganizowano właściwie dyżury lekarskie. Bez zarzutu opieka ta pracuje w dzielnic Górna, w kąpieliskach na Miynku, Sta-

wach Janą i w parku 1 Maja, gdzie podczas upalnych niedziel, lekarz i pielęgniarka dyżurowali bez przerwy. Niestety, nie można tego wprowadzić w Arturówku, mimo kilkakrotnych już interwencji w DRN Bałuty. We wszystkich naszych ośrodkach, przydałyby się także dyżury patroli PCK.

Jesteśmy prawie w połowie sezonu letniego. Na usunięcie wielu usterek jest jeszcze czas. Trzeba to zrobić jak najszybciej. (k)



## Chuligani w więzieniu

Jednego z wiosennych dni funkcjonariusze milicji zawiezli do interwencji w kawiarni „Niezapominajka”. Okazało się, że awanturę wywołało kilku młodych, niezbyt trzeźwych osobników, którzy nie chcieli również dobrowolnie udać się do Komendy MO. Rozjuszeni rzucili się na milicjantów, zadając im szereg dotkliwych ciosów.

Siódemka chuliganów odpo-

## \* Elewacja ze szkła i aluminium \* Wiszące rusztowania \* Szwedzkie windy Na budowie Centrum

Zaloga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1 — budowniczo centrum naszego miasta — przystąpiła do montażu wiszących rusztowań na elewacji stojącego przy zbiegu ulic Roosevelta i Sienkiewicza najwyższego łódzkiego domu, przeznaczonego dla Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa. Są one umieszczone na wiszących wspornikach i linach. Podnosi się je albo opuszcza w

zależności od potrzeby przy pomocy wciągarek. Długość rusztowania wynosi 9 m. Budowlani korzystając będą z dwóch wiszących obok siebie rusztowań, co pozwoli jednocześnie pracować na szerokości 18 m — a więc na połowie długości budynku.

Gmach EZB otrzyma elewację w Łodzi jeszcze niespotykaną. Na drewnianych listwach — budowlani umocnią będą blaty aluminiowe oraz w aluminiowych ramkach — szkło zbrojone z podłożoną pod nie czarna papa. Elewacja ma być naprawdę efektowna. Jedynolite wewnętrzne oświetlenie gmachu ma zapewnić pierwszemu łódzkiemu wieżowcowi atrakcyjny wygląd również i w nocy.

Kierownik budowy — inż. Stanisław Kotuch oznajmił nam, że roboty elewacyjne potrwać od dwóch do trzech miesięcy. Mimo wysokiej fachowości, załoga nie posiada jeszcze doświadczenia w tego rodzaju nowatorskich pracach.

A co się dzieje wewnątrz? Malowanie i wykańczanie szkieletu windowych. Dwie szwedzkie windy — takie jakie obsługują bloki mieszkalne na warszawskiej Ścianie Wschodniej — na budowie jeszcze nie nadeszły. (AP)



JUGOSŁOWIANSKY HARCERZE...

...żegnani byli wczoraj na uroczystym wieczorze przez aktyw łódzkich harcerzy. 28-osobowa grupa słowackich taborników (odpowiednik organizacji harcerskiej) z miasta Izola (na pograniczu Jugosławii i Włoch) przebywała w naszym mieście 3 dni gośczone przez Chorągiew Łódzką. Była to wizyta w ramach prowadzonej od wielu lat współpracy i wymiany. Młodzież Jugosławii zwiedziła miasto, a m. in. obiekty kulturalne, wzorowo urządzonej stacji przy ul. Popioły, no we osiedla mieszkaniowe. Tabornicy złożyli również wianki kwiatów pod pomnikiem męczenników na Radogoszczu. Program dalszego pobytu w Polsce, to odwiedzić w obozach harcerskich Chorągwi Łódzkiej.

SENNYM MARZENIEM...

...jest uszyć sobie w którymś z punktów krawieckich kostium, płaszcz, lub sukienkę. Odwiedziliśmy wczoraj 8 punktów usługowych, a między innymi przy ul. Kilińskiego 145, Próchnika 20, Pabianickiej 193 i Nawrot 8. We wszystkich odpowiadano nam, że najbliższy termin to koniec sierpnia, lub początek września. W jednym z punktów okazało się, że to niemożliwe, ponieważ kierownik wybiera się na urlop. Jedynie punkt przy ul. Nowotki 85 podał termin do strawienia — pierwsze dni sierpnia.

NIE LADA SENSACJE...

...budził wczoraj latający nisko nad dachami domów samolot typu „Gawron”. Wzrost on transparent z napisem „Kupujcie w „Uniwersalu”. Powin szować zapobiegliwości dyrekcji tego domu handlowego. Wiadomo — reklama dźwignia handlu — chociaż „Uniwersal” na brak klientów z pewnością się nie uskarża. Niezłe opowanie musiał wykastować pilot — Andrzej Lewandowski — manewrując z takim balonem.

W ŁÓDZKIEJ DRUKARNI DZIEŁOWEJ...

...zakończono wczoraj druk kieszonkowego wydania „Czterech pancernych i psa” — J. Przyłuski. Ta popularna książka ukazała się nakładem „Iskier” w 100 tys. egzemplarzy. Jeszcze przed końcem wakacji powinna ona znaleźć się w księgarniach.

WE „WZORCOWYM”...

...barze mlecznym o godzinie 15.30 podczas konsumpcyjnego szczytu zastaliśmy wczoraj nie lada bałagan. Papiery porzucane po posadzce. Brudne, naczynia na stołach, a ludzi tłum... W ciągu kwadransa nie pojawił się nikt z obsługi, kto by uprzątnął to jakże niesprzyjające apetytowi wnętrze.

(wan.)

## Spotkanie aktywu SD z J. K. Wende

Dziś przyjeżdża do Łodzi sekretarz generalny Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego wicemarszałek Sejmu PRL — Jan Karol Wende. Spotka on się w sali konferencyjnej WK SD z aktywem stronnictwa z Łodzi i województwa.



— List od żony z wczoraj. Pewnie prosi o pieniądze!  
— Proszę go odesłać z dopiskiem: adresat nie znany!

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03  
S-raz Pożarna 08  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. MO 07 600-00 500-00  
Informacja PKS 265-96  
Informacja PKP 681-11  
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATRY

TEATR POWSZECHNY  
godz. 18 „Kawior i kaszanka”  
TEATR JARACZA (w sa 11 ul. Moniuszki 4-a)  
godz. 19 „Dobrze skrojony frak”  
OPERETKA - godz. 19  
„Hrabina Marica”  
(Przedst. zamknięte)  
ARLEKIN - „Stryjek Cap. Klip i Klip” g. 11 (Przedst. zamkn.)  
Pozostałe teatry nieczynne.

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17  
MUZEUM RUCHU REVOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w g. 10-19  
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne od 11-19  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne 11-17

KINA

BALTYK - „Piękna Angelika” od lat 18 (franc.) g. 10, 12, 30, 15  
„Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” od lat 11 (ang.) g. 17, 30, 20  
POLONIA - „Księżniczka” od lat 18 (szwedzki) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
WISLA - „Panowie z kompleksami” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
WOLNOSC - „Koniec agenta VIC” od lat 14 (czeski) godz. 10, 12, 30, 15; „Synowie Katie

CO? gdzie? KIEDY?

Elder” od lat 16 (USA) godz. 17, 30, 20  
WŁOKNIARZ - „Major Dundee” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
ZACHĘTA - „Przesun się kochanie” od lat 14 (USA) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
STYLOWY - LETNIE „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 19, 45 (Kino czynne tylko w dni pogodne).  
TATRY - LENIE - „Falszywe banknoty” (franc.) godz. 19, 45 (Kino czynne tylko w dni pogodne)  
ADRIA - Pożegnanie z tytułem: „Sportowe życie” od lat 16 (ang.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
ENERGETYK - „Wikinowie” (ang.) od lat 14, godz. 17, 19  
GDYNIA - „Czarodziej ska lampa Alladyna” (radz.) g. 10, 12, 14, 16  
„Film z czarującą dziewczyną” od lat 16 (rum.) godz. 18, 20  
HALKA - „Tomasz oszust” (franc.) od lat 14, g. 16, 18; „Lek” (czeski) od lat 16, godzina 20  
MAJA - „Wielki występ” od lat 11 (USA), g. 16, 19  
LDK - „Bohaterowie Telemarku” (ang.) od lat 14, godz. 14, 30, 17, 15, 20  
MŁODA GWARDIA - „Przystanek autobusowy” od lat 14 (USA) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
MUZA - „Prawda przeciw prawdzie” od lat 16 (USA) g. 16, 18, 20  
OKA - „Żołnierz królowej Madagaskaru” (pol.) od lat 16 g. 16, 18, 20  
POLESIE - „Węzy rodzinne” (radz.) od lat 14, g. 17, 19  
POPULARNE - „Zaw-

sze w niedzielę” (pol.) od lat 11 godz. 16, 18  
PRZEDWIOSNIE - „Ach ci młodzi” (weg.) od lat 11 g. 16  
„Fabryka nieśmiertelnych” (ang.) od lat 16 g. 18, 20, 15  
PIONIER - „Dzieci Don Kichota” od lat 11 (radz.) godz. 16, 18  
„Węzy ja jest moja” od lat 16 (USA) godz. 18, 20  
POKOJ - „Przystanek komisariat” od lat 14 (weg.) godz. 16, 18; „Słubowanie” od lat 16 (braz.) g. 20  
REKORD - „Quentin Durward” od lat 11 (USA) g. 10, 12, 30, 15; „Letni deszcz” (radz.) od lat 16, g. 17, 19  
ROMA - „Ringo Kid” od lat 14 (USA) godz. 15, 12, 30, 16, 17, 30, 20  
SOJUSZ - „4 pancerni i pies” III zest. „Rudy, miód i krzyż”, „Most” od lat 7 godz. 17, 19, 15  
STOKI - „Zaufaj mi Anno” od lat 16 (bulg.) godz. 16, 18, 20  
STYLOWY - STUDYJNE „Ostatnie polowanie” od lat 14 (USA) godz. 15, 30, 17, 45; „Kobieta i mężczyzna” od lat 16 (franc.) godz. 20  
STUDIO - „W krainie dziwnych zwierząt” od lat 11 (radz.) godz. 17, 15, 19, 30  
SWIT - „Pluton 317” (franc.) od lat 16, g. 16, 18, 20  
TATRY - Bajki: „Liliterka H”, „Brudasek”, „Piesek Tani”, „Kot Casanova”, „Domek na kółkach” godz. 16  
Kino filmów polskich „Panienka z okienka” od lat 12 godz. 18, 20

Gdańska 21, Narutowicza 42.

DYZURY SZPITALI

Klinika WAM, ul. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedz. Polesie oraz rodzaje z dziedz. Bałuty z poradni „K” ul. Bydgoska 17 i Wielkopolska oraz z dziedz. Widzew z Poradni „K” ul. Wysoka 12.  
i Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedz. Górna oraz rodzaje z dziedz. Bałuty z poradni „K” ul. Libelta 4 i Marynarska 39.  
i Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedz. Śródmieście z rejonowych poradni „K” z ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60 oraz rodzaje z dziedz. Widzew z Poradni „K” ul. Złocze 18 i Niciarniana 41.  
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 1/5 - przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedz. Śródmieście z rejonowych poradni „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269 oraz z dziedz. Bałuty z poradni „K” ul. Sędziowa 16, Snyceńska 1/3 i Z. Pacanowskiej 3.  
Szpital im. H. Wolf - ul. Lagiewnicka 36/50 - przyjmuje chore ginekologicznie z dziedz. Bałuty i Widzew  
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności - tel. 03.  
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.  
Nocna pomoc pielęgnarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 - zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

Książki czekają

Z literatury przekładowej

Obok wielkiej powieści J. Germana - „Odpowiam za wszystko” - o której pisałem już na tym miejscu - bardzo cenną pozycją przekładową z literatury radzieckiej jest powieść Wasilija Szuksyna „Rodzina Lubawinów”. Rzeczą się dzieje w zapadłej syberyjskiej wsi, w latach 1922-1923, zaś trzema wieloletniej akcji jest - mówiąc najogólniej - walka starego bytu wsi z nadechodzącymi zasadniczymi przemianami w życiu ludności wiejskiej. Ucośnieniem tego, co musi bezpowrotnie odejść i skazane jest na zagładę, uczynił autor starożytnością wiejskiego Jemieljana Lubawina, który na czele swej rozgazetowanej rodziny dyktował bezapelacyjnie gromadzie swoją wolę i swoje prawa. Nowe myśli, nowe prawdy i nadzieje wnoszą w ten zatechły i zmurszały światek dwaj przybysze z powiatowego miasta, z których jeden ginie w toku walki z siłami upartej przeszłości. Ale jego jest „za grobem” ostateczne zwycięstwo.

O nietatwych drogach do tego zwycięstwa pisze Szuksyn w sposób prosty i oszczędny bez patosu i emfazy - i dlatego właśnie sugestywnie. Drugim poważnym walorem artystycznym „Rodziny Lubawinów” jest autorska zdolność prowadzenia i rozwijania wątków fabularnych nie drogą rozważań i komentarzy własnych, lecz poprzez czynny i racyonalny opis bohaterów powieści. To jest właśnie cecha dobrego warsztatu literackiego: nie opis, lecz obraz musi grać w materii twórczej rolę pierwszoplanową.

rzymi spełnienie tego obowiązku może być związane. Nie wątpię, bohaterowie de Saint - Exupery'ego mogą się nam wydać nieco przedziwnymi, a jego styl staje się nie raz jakby kłopotliwie i namaszczone, ale szczerze i humanistycznie, które czytelnikom prezentował i którym zawsze był wierny, nie stracił nic ze swej istotnej i nieprzemijającej wartości. Dlatego też twórczość autora „Poczty na południe” jest wciąż żywa.

Nie tylko socjologzy i demografowie wiedzą, że na naszym globie są jeszcze liczne rezerwy czarnej nędzy i głodu, blednąca hańba współczesnej cywilizacji. Nie brak tych ciemnych plam w krajach Ameryki Południowej, a o jednej z nich pisze wła-

nie brazylijski pisarz i socjolog Josue de Castro w swej wstrząsającej książce „Ludzie i kraby” (\*\*\*). Opowieść ta z realistyczną wyrazistością maluje niemal zwierzęcą vegetację (bo nie życie) brazylijskich pariasów społecznych, którzy na błotnych peryferiach bogatego miasta portowego Recife, w swych ubogich szalassach i lepiankach, ginąc z głodu, chorób i poniewierki, daremnie, jak dotychczas, oczekują zmiany okrutnego i niesprawiedliwego losu. B. D.

Fryzjer męski w spódnicy  
Fryzura w czynie społecznym



wali się wczoraj i trwają dziś.  
Obyli się już egzaminy wstępne na kurs, który rozpocznie się z nowym rokiem szkolnym. Zdali same dziewczynki w tym 30 na fryzjerstwo męskie. W ciągu 10 lat istnienia ośrodka, jak nam powiedziała dyr. J. Borowiecka, przycięto do zawodu blisko 700 osób. Uczestnicy kursów nie stronią od prac społecznych. M. in. w ramach tych prac dziewczęta strzygły 250 pensjonariuszek zakładu dla przewlekle chorych przy ul. Ciołkowskiego.  
Wiele absolwentek ośrodka podnosi swe kwalifikacje zdobywając tytuły czeladników czy mistrzów. Barbara Pietrzak jedna z absolwentek obecnie jest instruktorką w ośrodku i przodującą w zawodzie. W wojewódzkim konkursie czesania zdobyła I miejsce. (Kas)  
Na zdjęciu: jedna z kursantek Jadwiga Borowiecka przy pracy pod czujnym okiem mistrza.

Nowy tom prozy znanego czytelnikom polskim (nie zyczącemu już) pisarza - lotnika Antoine'a de Saint - Exupery'ego jest - „Pilot wojenny”. List do z kładnika. Zasadniczym elementem opowiadań lotniczych de Saint Exupery'ego jest - jak wiemy - nie mniej lub więcej sensacyjna przygoda, lecz problem postawy człowieka wobec przyjętego obowiązku i niebezpieczeństwa, z któ-

20 PROC. LUB 40 PROC.  
K. J.: Jestem członkiem kasy pogrzebowej. Jaka kwota pieniężnym otrzymać z racji śmierci ojca właściciela niewielkiej działki ziemi. Czy zapomoga przysługuje również wnukom?  
RED. Pracownik ubezpieczony w PZU (grupowe ubezpieczenie rodzinne) w razie śmierci ojca (z matką) otrzymuje - 20 proc. sumy ubez-

Odpowiedzi NTU

pięcia, a gdy zmarły był na jego utrzymaniu i wspólnie z nim mieszkał.  
Za pozostających na utrzymaniu uważa się tych członków rodziny, którzy nie mają własnych źródeł dochodu, otrzymują rentę w wysokości do 750 zł miesięcznie lub mają gospodarstwo rolne o przychodzie do 6000 zł rocznie.  
KIEROWCY taksówki nr boczny 989 za zwrot aparatu tranzystorowego dziekiu Niedzielski, Rzgowska 21. 56135 g  
9 BM. przybłąkał się owczarek alaski. KomonAUTÓW 4 - 63, w godz. 15-18. 5388 k  
W DZIELNICY Sikawa zaginęła sukca czarna - owczarek. Dla znalezienia nagroda, tel. 435-28, w godz. 14-18. 5388 k  
POMOC do dziecka pilnie potrzebna. Gandhie go 17 m. 14, tel. 573-92, godz. 17-19. 56245 g

tylko wtedy gdy dziadek był na jego utrzymaniu i wspólnie z nim mieszkał.  
Za pozostających na utrzymaniu uważa się tych członków rodziny, którzy nie mają własnych źródeł dochodu, otrzymują rentę w wysokości do 750 zł miesięcznie lub mają gospodarstwo rolne o przychodzie do 6000 zł rocznie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INSPEKTORÓW nadzoru technicznego z wykształceniem średnim technicznym, 5-letnią praktyką zawodową i uprawnieniami budowlanymi oraz techników budowlanych, przyjmie natychmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Śródmieście, Piotrkowska 100. Zgłoszenia przyjmuje sekcja d/s osobowych, w godz. 8-15.  
ELEKTRYKÓW, robotników niewykwalifikowanych na budowę, robotników do transportu, murarzy-tylników, betoniarzy, cieśli, operatorów (stawnica, dźwigi wieżowe) zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3. Robotnicy niewykwalifikowani po półrocznej, nienaganniej pracy mogą ukończyć kurs kwalifikacyjny w dowolnie wybranym zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, pokój nr 9, tel. 578-92, w godz. 7-15. 4925-k  
TECHNIKA budowlanego na stanowisko kierownika budowy, ekonomistę na stanowisko 2-cy kierownika dz. adm.-invest., wymagane wykształcenie średnie techniczne, plus uprawnienia budowlane, murarzy, pomocników murarzy, stolarzy, przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego, Łódź, Piotrkowska 67.

**Zapisy**  
PAŃSTWOWA SZKOŁA MEDYCZNA  
PIELĘGNIARSTWA  
przyjmuje podania kandydatek na rok szkolny 1968/69, posiadające świadectwo dojrzałości i meldowane na terenie m. Łódź. Słuchaczki niezamężne mogą otrzymać stypendia. Obowiązuje egzamin z biologii. Podania przyjmuje oraz bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, Łódź, Ciołkowskiego 2, tel. 430-26. 5274/k

PRZETARGI

Ośrodek Informacji Technicznej Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Tramwajowa nr 15 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego, m-k Warszawa, typ M-20, rok produkcji 1960, nr silnika 20186491, nr podwozia 056762. Cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 31 lipca 1968 r., godz. 10, w siedzibie jednostki zgodnie z zarządzeniem min. komunikacji z dnia 28. I. 1966 r. (MP nr 4, poz. 32). Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie ośrodka. Pojazd można oglądać w dniach 23 i 24 lipca br., w godz. od 7 do 9 przy ul. Fredry nr 17. 5325-k  
Dziwiarska Spółdzielnia Inwalidów „Zorza” w Łodzi, Jerzego 10/12, ogłasza przetarg nieograniczony na bielenie, krochmalenie i ramowanie firanek o szer. 145 cm, (usługowo) w ilości 15 ton do końca br. Usługi należy wykonać w pomieszczeniu i na urządzeniach oferenta. Materiały potrzebne do bielenia i krochmalenia zgodnie z normami dostarczy spółdzielnia. Dostawa i odbiór firanek będzie dokonywana transportem spółdzielni. Szczegółowych informacji udziela dział techniczny w biurze, Jerzego 10/12, w godz. 7-15. Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni, w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego przetargu. Oferta winna zawierać cenę i termin wykonania usług. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i osoby prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez podania przyczyny odmowy. Otwarcie ofert nastąpi 2. VIII. 1968 r. 5361-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. CHECIŃSKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 17-19, Narutowicza 68. 56233 g  
Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne 16,30-19, Próchnicka 8  
Dr BORECKI - ginekolog, Traugutta 9 55489  
KORONSKA lekarka ginekolog 17-18, Zielona 16  
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Piotrkowska 109  
Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 55747 g

na sezon szkolny  
Handlowy Dom Dziecka  
w Łodzi, Piotrkowska 60/62  
z myślą o nowym roku szkolnym zaopatrzył swoje sklepy w niezbędne artykuły dziewczęce i chłopięce, jak: FARTUSZKI, BLUŻKI, SPÓDNICE; GARNITURY, SPÓDNIE, PANTOFLE GIMNASTYCZNE, WORKI do PANTOFLE, TORNISTRY, TECZKI, ŚNIADANIÓWKI, GALANTERIĘ WŁÓKIENNICZĄ oraz TKANINY na FARTUCHY.  
Dostawy zapewnia WPH ODZIEŻA, WPH OBUWIEM i WHT ART. GALANTERYJNYMI.  
ZAPĘSZAMY DO ODWIEDZENIA NASZYCH SKLEPÓW, ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW.

# RADIO I TELEWIZJA

## PROGRAM I

9.00 „Zabawy, zawody wyprawy, przygody”. 9.20 Utwory Webera i Brucka. 10.00 „Dobry dzikus” — fragm. pow. 10.20 Spotkanie nad Bałatonem. 10.50 „Sprawy rozumu i serca”. 11.05 „Serenada wiejska”. 11.20 (L) Koncert Ork. LRPR. p/d J. Silantiewa. 11.50 Rad. Poradnia Rodzinna. 12.05 Wiad. 12.10 (L) Koncert z polonem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 R. Schumann: etudy symfon. 13.20 „Na swojską nutę”. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Wiersze St. Dobrowolskiego. 14.10 Gra duet fortep. 14.20 (L) „Zapomniany tenor i niezapomniany skrzypek”. 15.00 Wiad. 15.05 Z życia Zw. Radz. 15.30 „Butelka się zbiła” — słuch. 16.05 „Dźwiękowe pocztówki”. 16.20 „Radiostop Słaski”. 16.40 Chwila satyry. 16.50 Rep. młodzież. 17.00 Muzyka do tańca. 17.20 „Klub rówieśników”. 17.40 „Piętnaście minut o muzyce”. 17.55 Wiad. 18.00 „Znajomi z anteny”. 18.40 Muz. i akt. 19.05 „Z księgarskiej ludy”. 19.20 „8 godzin na dobie”. 19.35 L. van

Beethoven: VIII symfonia G-dur. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sport. 20.40 Gra Ork. Tan. PR. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Zespół Dziewiątka. 22.00 „Ludzie i kontynenty”. 22.20 Orkiestra tan. i rozrywk. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Utwory A. Dworżaka. 24.00 Wiadomości.

## PROGRAM II

10.00 Muz. polska. 10.25 „Proszę mówić, słuchamy”. 10.45 Utwory neoromantyków. 12.00 Z kraju i ze świata. 12.30 (L) Rep. Wł. Łuszczkiewicza. 12.45 (L) „Muzyka i literatura”. 13.15 (L) Meloe tan. 13.25 „Dwa opowiadania”. 13.45 Koncert. 14.30 Kalendarz kulturalny. 15.00 „Narocy śpiewają”. 15.20 Graja zespół instrumentalny. 15.50 Międzynarodowy Uniwersytet Rad. 16.00 Wiad. 16.07 Z nagrań polskich artystów. 16.46 (L) Akt. łódzkie. 17.00 (L) Śpiewa zespół „The Batchelors”. 17.15 (L) „Poglądy różne na rzeczy rozmaite”. 17.30 (L) „Od poloneza do twista”. 17.50 (L) „Jesień w górach” —

opow. 18.10 (L) Fr. Liszt — Rap sodia węgierska nr 2. 18.30 „Widnokrag”. 18.45 Muz. jazzowa. 19.00 Wiad. 19.06 Nowe płyty w Pol. Rad. 19.43 „Znaczy kapitan” — odc. pow. 19.52 L. Różycki: „Eros i Psyche” — opera. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.30 Opera c. d. 22.45 Chwila poezji. 22.49 Orkiestra tan. 23.15 „Przełady i nocy”. 23.25 „Kołysanki i serenady”. 23.50 Wiadomości.

## PROGRAM III

17.05 Quodlibet czyli co kto lubi. 17.30 „Mój syn mordercą?” — odc. pow. 17.40 Akt. polskiego big-beatu. 18.00 Ekspres przez świat. 18.05 Krasnoludki są na świecie — mag. 18.45 Tytko po hiszpańsku. 19.00 Czytamy pamiętniki — J. Nowakowski. 19.15 Opole 1968. 19.25 Śladami bohatera Trylogii. 19.35 „Pod szafirową igłą”. 20.00 Coś w tym jest — rozm. o filmach. 20.15 Piosenki dla poliglotów. 20.35 Al bośmy to jacy tacy — w krzyżowym zwierciadle prasy. 20.50 „Trzeboje na UKF. 21.15 Wirtuozy jazzowego fortep. 21.30 Larnia Diogenesa — „Wujaszek Godryd”. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — grupa skiffowa „No to co”. 22.15 Odc. „Potopu”. 22.45 Ballady z pod samowara. 23.00 Wiersze ze Złotego Brzegu. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Śpiewa N. Sinatra.

## TELEWIZJA

10.00 Film z serii TVP: „Barbara i Jan” — 1) „Zakochane duchy”. 2) „Kłopotliwa nagroda”. (W). 17.05 Wiadomości dzień nika TV (W). 17.15 „Paryż — 14 lipca” — z cyklu: „Dzień po koju”. (W). 17.50 Telekam (W). 18.00 Łódzkie Wiadomości (L). 18.15 „Polskie puszcze” — reportaż (W). 18.45 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Trybuna TV (W). 20.35 „Na tropie po Hejantów” — film ang. (Poznań). 22.05 „Sąsiedzi zza wody” — rep. filmowy (Wrocław). 22.35 Dziennik TV (W). 22.50 Program na jutro (W).

Dnia 16 lipca 1968 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 56, ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek  
S. + P.

### Zygmunt Łukasik

CERAMIK

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi 18 lipca br., o godz. 17 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamiamy porażeni w smutku

ZONA, MATKA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEC, WNUCZEK I POZO-STALA RODZINA

## Pół miliarda złotych strat powodują pożary

Obecny sezon prac żniwnych obfituje w liczne pożary na wsi. Blisko 20 procent powodują pozostawiane bez opieki dzieci. Ponadto zwarte łatwopalne budownictwo wiej

skie w wielu jeszcze rejonach kraju również przyczynia się do powstawania ogromnych pożarów niszczących często całe wsie.

## Rozpoczęły się obchody 50 rocznicy powstania wkp.

W całej Wielkopolsce rozpoczęły się już obchody 50 rocznicy powstania wielkopolskiego.

Centralne uroczystości odbędą się 27 grudnia br. w Poznaniu. Weźmie w nich udział 2.350 przedstawicieli weteranów walk powstańczych, których żyje jeszcze w całym kraju 13.200.

Obecnie w licznych miejscowościach poznańskiego organów zwołane są spotkania weteranów z młodzieżą przebywającą na koloniach i obozach barcerskich. Weterani powstania spotykają się także z przedstawicielami wojska i ludności w domach kultury, klubach itd.

## Już 110 żołnierzy USA poprosiło o azyl w Szwecji

Agencja UPI donosi, że w śróde dalszych 13 żołnierzy amerykańskich, protestując przeciwko wojnie w Wietnamie poprosiło o azyl w Szwecji. Szwedzka Komisja do spraw obywatelskich ogłosiła, że jak dotąd 110 Amerykanów prosiło władze szwedzkie o azyl, protestując przeciwko wojnie w Wietnamie. Si z nich otrzy mało azyl. Rzecznik komisji do spraw obywatelskich oświadczył, że nie są oni traktowani jako zbiegowie polityczni.

Koleżce STANISŁAWOWI ZARZYCKIEMU, wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

### BRATA

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY z GEOPROJEKTU

## 4235 premii dla oszczędnych

W ostatnim losowaniu książeczek oszczędnościowych PKO premii w wysokości 4235 złotych, mieszkańcy Łodzi i województwa wylosowali ogółem 4235 premii.

282 premie w wysokości 200 procent przeciętnego stanu oszczędności na książeczce w drugim kwartale 1968 r. wylosowano na książeczki o końcówkach przydzielonych numerów 805;

564 premie 100-procentowe przypadły właścicielom książeczek o końcówkach 914 i 941; 3.389 premii wylosowano na następujące końcówki losów: 012, 090, 247, 328, 373, 471, 537, 799, 899, 937 963 i 992.



Zachmurzenie umiarkowane z możliwością przelotnych opadów lub burz. Temperatura maksymalna około 23 stopni C. Wiatry słabe, zmienne.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian. Słońce dziś zaszło o godzinie 19.53, a jutro weździe o godzinie 3.44.

Imieniny obchodzą dziś Kamil i Szymon. (z)

## Przedpłaty na samochody „Warszawa”

„MOTOBYT” PP w ŁODZI, P. SKARGI 12

uprzejmie zawiadamia, że z dniem ukazania się nin. ogłoszenia przyjmowane będą przedpłaty gotówkowe na samochody m-ki „WARSZAWA”, przeznaczone do sprzedaży w roku 1969 i 1970.

Przedpłat gotówkowych należy dokonywać na rachunek bieżący w Oddziale PKO nr 7-6-4 z zaznaczeniem: „Przedpłata samochodu”. Posiadacze pojazdów — zgodnie z zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego — ponownego zakupu samochodu mogą dokonać dopiero po upływie 3 lat. Przedpłaty przyjmowane będą jedynie od mieszkańców m. Łodzi i województwa łódzkiego. Dodatkowych informacji udziela salon samochodowy w Łodzi, ul. Piotra Skargi 12, tel. 473-36.

## Z. Zeydler-Zboronczyński

### INSPEKTOR

Ze Scotland Yardu

— Chciałbym mieć wóz i Olszewskiego do dyspozycji.  
— To się samo przez się rozumie. Czy rzeczywiście chcesz już jutro?  
— A na co mam czekać?  
— Może byś jednak spróbował jeszcze zebrać trochę materiału? — zaproponował Leśniewski.  
Downar energicznie potrząsnął głową.  
— Nie, nie, już najwyższy czas przejść do frontalnego ataku. Pamiętaj, że należy uderzyć wtedy, kiedy przeciwnik nie spodziewa się jeszcze uderzenia. To jest podstawowa zasada dobrej strategii.  
Leśniewski wrzucił do kosza puste pudełko po papierosach. — No to uderzaj. Powodzenia.

ROZDZIAŁ XVII

Downar miał tremę. W głębi duszy podzielał obawy Leśniewskiego. Materiału dowodowego było trochę mało. Sytuacja jednak wymagała pośpiechu. Lada chwila wszystko mogło się skomplikować. Wprawdzie w ostateczności można było wystąpić do Anglików o ekstradycję, ale to pociągało za sobą masę najrozmaitszych formalności i zawsze stwarzało pewne ryzyko, że zbrodniarz zdoła uciec sprawiedliwości.  
Wskazówki zegarka posuwały się sennie. Za oknem padały drobne płatki śniegu, pędzone gwałtownymi podmuchami wiatru. Na parapacie okna usiadł nastraszony wróbel i patrzył w szybę, jakby oczekując na poczęstunek.  
Wreszcie rozległo się energiczne pukanie do drzwi i wszedł Olszewski. — Przywiozłem go, towarzyszu majorze.

— Nigdzie nie telefonował?  
— Nie. Nie pozwolę mu. Powiedziałem, że sprawa bardzo pilna.  
— Dobrze. Dawajcie go. Chciałbym, żebyście byli obecni przy rozmowie. Bedziecie protokółować.  
— Tak jest.  
Gottler miał obrażoną minę. — Co to znaczy, panie majorze? Co to za metody? Rozumiem, że pan chce ze mną mówić, ale taką sprawę należy zatawić trochę inaczej. Powinien pan przysłać mi zawiadomienie, wezwanie... A tu ni z tego ni z owego wpada do mnie do biura porucznik i nieomal siłą zabiera mnie do samochodu. Każdy przecież na jakiejś sprawie, jakiejś terminy. Tak nie można. Wam tutaj w milicji się zdaje, że wszyscy powinni być w każdej chwili do waszej dyspozycji. Ale tak nie jest.  
— Może pan zechce usiąść — powiedział spokojnie Downar. — Sprawa jest rzeczywiście dosyć pilna i nie mielibyśmy czasu wysłać wezwania. Musi pan uwzględnić niezwykłe okoliczności.  
— O jakich okolicznościach pan mówi?  
— Chodzi oczywiście o zamordowanie Izabeli Miecielewskiej.  
Gottler zachnął się niecierpliwie. — Niechże pan da spokój. Dosyć mam tej historii. Zaczyna mnie to już męczyć.  
— Wierze panu — powiedział Downar, a głos jego zabrzmiał tak jakos dziwnie, że Gottler nagle zeszytniał.  
— No więc czego pan właściwie chce ode mnie?  
— Chciałbym wyjaśnić parę drobnych szczegółów.  
— O jakiej szczególności chodzi?  
— Przede wszystkim chciałbym pana jeszcze raz zapytać, czy pan był kiedyś w mieszkaniu państwa Zalewskich na Saskiej Kępie?  
— Już panu przecież mówiłem, że nigdy nie byłem w tym mieszkaniu i że tych państwa Zalewskich nie znam.  
— I jest pan zupełnie pewien, że nigdy pan nie był w ich mieszkaniu?  
— Niechże pan mi da spokój — zniecierpliwiał się Gottler. — Jeżeli panu mówię, że nie byłem, to znaczy, że nie byłem.  
Downar wstał, podszedł do stolika stojącego pod oknem, wziął z niego rzeźbę i postawił ją na biurku. — Widzi pan to popiersie? — spytał.

Gottler wrzucił ramionami. — O co panu właściwie chodzi?  
— Zaraz to panu wytłumaczę. Rzeźba ta została znaleziona właśnie w tym mieszkaniu na Saskiej Kępie, a na tej rzeźbie pan pozostawił odciski swoich palców. Obraz pańskich linii papilarnych jest w tym wypadku bardzo wyraźny. Można stąd wysunąć logiczny wniosek, że jednak był pan w mieszkaniu na Saskiej Kępie, w którym została zamordowana Izabela Miecielewska.  
Gottler nie od razu zareagował. Najwyraźniej zaskoczyły go te słowa. — To jakieś nieporozumienie — powiedział ciszej. — Ja nigdy nie byłem w tym mieszkaniu. Nie znam państwa Zalewskich, to znaczy nie znam tych państwa Zalewskich. Nigdy ich nie widziałem.  
— Jestem skłonny wierzyć, że pan nigdy ich nie widział — uśmiechnął się dobrodziejnie Downar. — Wcale też nie chodzi o to, czy pan widział państwa Zalewskich, czy pan ich nie widział. Ważne jest to, że została stwierdzona ponad wszelką wątpliwość, że pan był w tym mieszkaniu i zostawił pan tam odciski swych palców. Jak wiadomo daktyloskopia nie została dotychczas zakwestionowana. Co pan na to?  
Gottler z widocznym wysiłkiem przelknął ślinę. Nie był zbyt twardym przeciwnikiem. — Może... kiedyś... dawno... po pijanemu... Nie wiem doprawdy. Mogło się zdarzyć, że przyjaciele zawieźli mnie tam ale zupełnie nie pamiętam.  
Downar potrząsnął głową.  
— Taka ewentualność nie wchodzi w rachubę. To popiersie znajduje się w mieszkaniu państwa Zalewskich dopiero od września, a gdyby nawet stało tam od lat, to trochę trudno sobie wyobrazić, żeby nikt nigdy nie stał z niego kurzu. A odciski pańskich palców są bardzo świeże i bardzo wyraźne. Przypuszczam, że musiał pan potrącić ten pień, na którym stało popiersie i w ostatniej chwili chwycił pan rzeźbę spocnymi palcami. Linie papilarnie są doprawdy zaskakująco wyraźne.  
Gottler milczał. Na jego pobladłej twarzy pojawiły się ceglaste rumieńce.  
— No więc tak — mówił dalej Downar. — Tę sprawę mamy już z głowy. A teraz pragnę pana zapytać czy zna pan pana Wilkinsa, byłego inspektora Scotland Yardu?  
— Nie znam.

Dnia 15. VII. 1968 roku zmarł

### Kazimierz Popławski

przewodniczący Rady Zakładowej, długoletni zasłużony pracownik WP PKS III Oddz. w Łodzi, aktywny działacz Zw. Zaw. Transp. i Drog, członek plenum ZOZZTID. Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Honorową Odznaką m. Łodzi, Złotą Odznaką Zasłużony Działacz Związku.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Najbliższej RODZINIE Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA, ZMS i PRACOWNICY WP PKS III ODDZ. w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się 18. VII. br., o godz. 16 na cmentarzu na Zarzewie.

Koleżance TERESIE MIERZYŃSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

### OJCA

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODBSTAW. ORGAN. PART. ORAZ KOŁEŻANKI I KOLEDZY z MHD OBUWIEM i GALANTERIA

Dnia 16 lipca 1968 r. zmarł, po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.

### Józef Borowiak

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, dnia 19 lipca br., o godz. 16, o czym zawiadamiamy porażeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, ZIECIEWIA, WNUCZĘTA I RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 294-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-90 (rekwizytów nie zamawiających red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książk. „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 29 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.